№ 129 (3329). Warszawa, CZWARTEK 12 Maja 1927 r. Rok XXXIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

O JEDNOŚĆ ŚWIATA PRACY

Komitet Wyborczy Inteligencji Pracującej wydał odezwę do ogółu inteligencji pracującej i do wszystkich pracowników umysłowych. W słowach jasnych, otwartych, szczerych odezwa formułuje stanowisko tych wszystkich pracowników, którzy pragną zespolić swój wysiłek i swoje dążenia z potężnym ruchem klasy robotniczej, którzy nie zamykają siebie w ciasnym podwórku odosobnienia, lecz widzą zwycięstwo we wspólnej z proletarjatem walce o wyzwolenie pracy.

W odezwie czytamy:

„Walka o samorząd jest walką nawskroś społeczną. Ścierają się w niej bezwzględnie i bez osłonek dążności różnych warstw ludności. I do każdej niemal sprawy komunalnej z dwuch przeciwnych sobie stron podejść można, każdą akcję komunalną do żądań jednej lub drugiej strony dostosować. Program świata pracy mierzy się tutaj z programem burżuazji. Dążenia szerokich mas zmagają się z zabiegami spekulantów, których postulaty na każdym kroku przeciwstawiają się żądaniom ludności pracującej.

To też wybory władz samorządowych, szczególnie władz samorządowych w stolicy, są jednym z najważniejszych aktów w naszem życiu publicznem.

I nie może tu odgrywać jakiejkolwiek roli, nie może być brana pod uwagę ambicja jednostek, czy grup nawet, nie mogą kierować nami w tej sprawie uprzedzenia, drobne swary i niechęci. Toczy się walka o zwycięstwo określonych ideałów społecznych, o realne zdobycze dla pracującej ludności.

Nie możemy pozwolić, aby te o wielkiem znaczeniu sprawy podporządkowane zostały widokom osobistym. Nie można sprowadzić tej wielkiej walki o charakterze zasadniczym do poziomu współzawodnictwa koteryj i kliczek.

Jeśli pracownicy umysłowi przyjmą ten punkt widzenia, nie będą mieli wątpliwości, jakie stanowisko w obecnych wyborach zająć powinni. Jesteśmy tylko jednym z oddziałów armji pracującej, do świata pracy należymy. Wszystko nas łączy z ludem, nic z burżuazją. Inteligent pracujący ma te same dążenia społeczne, co robotnik, tę samą walkę musi prowadzić, tego samego się domagać. To też odrywanie się od ruchu robotniczego jest wielkim błędem inteligencji pracującej, którego coraz bardziej wystrzegać się winna. Ten błąd pozbawia ją siły, sprowadza ją w sprawach społecznych na bezdroża, czyni z nas malkontentów, pozbawia zdolności do czynu i do borykania się z przeciwnościami.

Trudno wyobrazić sobie, by przedstawiciel inteligencji pracującej w radzie miejskiej szedł przeciwko stronnictwom robotniczym, by stanął po stronie burżuazji. Trudno wyobrazić sobie, by kiedykolwiek znalazł się w konflikcie z robotnikami, by stał nie na gruncie ich żądań, lecz po stronie ich przeciwników. Byłoby to zaprzańStwem. Ruch robotniczy jest naszym ruchem.

Stwierdzając tę łączność, wiedząc, że w pracy samorządowej będziemy iść w jednym z przedstawicielami robotników szeregu, nie powinniśmy teraz rozbijać sił i osłabiać się wzajemnie, nie powinniśmy rozpraszać naszej walki. Przeciwnie. Dążyć musimy do jak najbardziej ścisłego zespolenia, do skoordynowania pracy i wystąpień. Dla ludzi oddanych sprawie jest to droga jedynie właściwa i celowa. Tę drogę wybraliśmy, jako Komitet Wyborczy Inteligencji Pracującej. Postanowiliśmy uczynić to, co uczyniły robotnicze związki zawodowe. Połączyliśmy naszą akcję z akcją Komitetu Wyborczego Polskiej Partji Socjalistycznej.

Nazwiska członków naszego komitetu zostały przyjęte na listę P. P. S.

Lista Polskiej Partji Socjalistycznej jest więc już i naszą listą. Jest listą robotników i inteligencji pracującej...

Znajdując się w obozie polskiego ludu pracującego bez wahania stanęliśmy pod sztandarem Polskiej Partji Socjalistycznej. Jej sztandary — to sztandary czołowych zastępów polskiej demokracji. Jak w przeszłości wiodły robotników i inteligencję pracującą do walki o niepodległość, tak teraz wiodą one do ugruntowania w Polsce praw ludu, do wyzwolenia pracy, do wprowadzenia w życie hasła sprawiedliwości społecznej. W pochodzie wspólnym z Polską Partją Socjalistyczną, we wspólnym z nią boju czujemy się silni i pewni zwycięstwa. Wzmocnieni przez szeregi robotnicze idziemy do walki ufni, że będziemy mogli pracować twórczo i skutecznie dla dobra naszego narodu.

Jedyna to droga do odegrania przez inteligencję roli w życiu społecznem.

Wzywamy inteligencję pracującą, by nie marnowała sił swoich.

Wzywamy ją, by stanęła w szeregach ludu pracującego i wzmocniła jego siły.

Wzywamy ją, by stanęła do walki o urzeczywistnienie ideałów polskiego ruchu robotniczego.

Wzywamy ją, by wsparła go w wypieraniu z polskiego życia politycznego moskiewskich ajentów komunistycznych.

Wzywamy ją, by solidarnie z polskim ludem pracującym w stolicy stanęła do wyborów dnia 22 maja.

Wzywamy ją, by w dniu tym, jak jeden mąż, oddała swe głosy na listę ludzi pracujących i ludzi ubogich, na listę Polskiej Partji Socjalistycznej".

DZIŚ W „ROBOTNIKU"

19 CZERWCA „DZIEN KOBIET"

W myśl uchwał Międzynarodowej Socjalistycznej Organizacji Kobiet „Dzień Kobiet" jest demonstracją łączącą kobiety pracujące całego świata pod socjalistycznymi sztandarami.

Towarzyszki! Robotnice!

19 czerwca w DNIU KOBIET staną kobiety pracujące w Polsce pod sztandarami P. P. S. i Związków Zawodowych z hasłami:

BRATERSTWO LUDÓW I POKÓJ ŚWIATOWY!
PRZEZ DEMOKRACJĘ DO SOCJALIZMU!
RÓWNOUPRAWNIENIE KOBIET WE WSZYSTKICH DZIEDZINACH ŻYCIA.
WALKA Z REAKCJĄ!

CENTRALNY WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S. C. K. W. P. P. S.

DEMARCHE RZĄDU POLSKIEGO Z POWODU MOWY HERGTA

Berlin, 11 maja. (A. W.). Poseł polski w Berlinie, minister Olszowski odbył dziś w południe dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Stresemannem, w której to rozmowie wyłuszczył stanowisko rządu polskiego wobec mowy wicekanclerza Hergta.

Z PRAC MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI EKONOMICZNEJ

Genewa, 11 maja. (PAT.). W dniu wczorajszym poszczególne komisje Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej prowadziły dalej swe prace. Trzy podkomisje pierwszej komisji rozpatrywały w dalszym ciągu projekt Serruys'a. Druga komisja zakończyła ogólną dyskusję nad położeniem w głównych gałęziach przemysłu. Trzecia komisja wysłuchała exposé delegata szwajcarskiego, Porcheta, o możliwości zwiększenia wytwórczości przemysłowej.

PROJEKT UKŁADÓW GOSPODARCZYCH PAŃSTW

Genewa, 11 maja (PAT.). Były węgierski sekretarz stanu, Hantos, przedstawił konferencji ekonomicznej w imieniu środkowo - europejskiej grupy gospodarczej memorjał w sprawie usunięcia trudności gospodarczych Europy środkowej, szczególnie Austrji, drogą zainicjowania układów, mających na celu zbliżenie bezpośrednio zainteresowanych w tej sprawie państw. Układy te mają obejmować szczególnie politykę handlową, komunikacyjną, walutową oraz politykę dotyczącą wytwórczości.

PRZECIW WYSOKIM TARYFOM CELNYM

GENEWA, 11 maja. (PAT.). Walka o taryfy celne w tej formie, w jakiej toczy się ona obecnie w łonie drugiej podkomisji komisji handlowej jest ośrodkiem powszechnego zainteresowania. Ze wszystkich stron kierują się ataki przeciwko wysokim taryfom celnym i polityce taryfowej niektórych krajów, które przygotowywują nowe podwyżki celne. Specjalny komitet redakcyjny drugiej podkomisji opracuje w tych sprawach specjalne tezy, które międzynarodowa konferencja gospodarcza zaleci z kolei rządom poszczególnych krajów.

WALKA O WOLNOŚĆ STRAJKU W ANGLJI

„LABOUR PARTY" ZGŁOSIŁA 350 POPRAWEK

Londyn, 11 maja. (PAT). Projekt ustawy o Trade Unionach będzie dzisiaj przedmiotem narad komisji prawniczej Izby Gmin. Opozycja zgłosiła 350 poprawek do projektu. W kołach Izby Gmin spodziewają się, że charakter tych poprawek zarówno jak ich ilość spowodują, że prace komisji trwać będą znacznie dłużej, aniżeli się spodziewano. Losy projektu ustawy zajmują uwagę opinji publicznej.

SOCJALNA DEMOKRACJA CZESKA ZA WYBOREM MASSARYKA

Praga, 11 maja. (PAT). Poselski i senatorski klub socjalno - demokratycznej partji robotniczej uchwalił na dzisiejszem posiedzeniu oddać swe głosy przy wyborach na prezydenta na Massaryka. Za ponownym wyborem Massarabyka wypowiedziały się na dzisiejszych zebraniach również kluby poselskie i senatorskie narodowych socjalistów, oraz rękodzielniczo - handlowej partji mieszczańskiej.

NIEDOŁĘSTWO BEZ GRANIC CZY ZŁA WOLA?

Otrzymujemy setki listów i skarg osobistych na jakiś wręcz niebywały sposób przygotowywania list wyborców do Rady Miejskiej Warszawy. Są domy, w których **50 proc. mieszkańców nie znalazło siebie na listach. Co trzecie nazwisko bywa przekręcane nie do poznania.** Trudno ustalić, kto tu ponosi główną część winy: **Magistrat,** jako kierownik pracy nad sporządzaniem list, czy też **rządcowie domów.** W każdym razie mamy tu do czynienia nie z drobnymi opuszczeniami, lecz z robotą, która odbiera całym wyborom charakter wyborów, że tak powiemy, legalnych, zgodnych z prawem, a jednocześnie wywołuje rosnące oburzenie wśród mas robotniczych.

P. minister spraw wewnętrznych, jako przedstawiciel władzy nadzorczej, musi zarządzić **surowe śledztwo.** I niedbalstwo i tymbardziej zła wola winny ponieść karę. Domagamy się publicznie od p. ministra **Składkowskiego,** by wejrzał w tę „metodę" przygotowań wyborczych, by ukarał tych, co ponoszą tu bezpośrednią czy pośrednią odpowiedzialność.

Nie wolno **sztuczkami** fałszować woli wyborców.

POŻYCZKA ZAGRANICZNA

Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, w dniach najbliższych odbędą się w Paryżu rozmowy ostateczne co do warunków zaciągnięcia przez Polskę pożyczki „stabilizacyjnej" od konsorcjum amerykańskiego. W rokowaniach biorą udział ze strony polskiej pp. **Młynarski i Barański.**

STRASZNA KATASTROFA LOTNICZA

TRAGICZNA ŚMIERĆ PODPUŁKOWNIKA INŻ. ZYCH-PŁODOWSKIEGO

Wczoraj około godz. 9 rano w Sielcach, przy ul. Górskiej, wydarzyła się straszna katastrofa lotnicza, której ofiarą padł podpułkownik inż. pilot, 32-leni Zdzisław Zych - Płodowski, zastępca szefa dep. lotniczego.

Według zebranych na miejscu informacji Zdzisław Zych-Płodowski, zastępjące:

Podpułk. Zych - Płodowski wyjechał z lotniska na zwykły lot ćwiczebny na aeroplanie myśliwskim „Spad", Nr. 61, jednoosobowym. W czasie dokonywania, na wysokości 1.000 metrów, t. zw. „Korkociągów", samolot, dostawszy się prawdopodobnie w silną wichurę, nie zdołał wyjść z „korkociągu" i spadł, lecąc kołami do góry na podwórze posesji, należącej do Augusta Wagnera, przy ul. Górskiej Nr. 17 za Belwederem. Siła upadku była tak straszna, że aparat został doszczętnie zdruzgotany, silnik 450-konny marki „Laurent" wrył się głęboko w ziemię. Samolot, padając, zawadził ogonem o brzeg dachu parterowego budynku drewnianego nad mieszkaniem Wagnera, przyczem wyrwał część dachu. Na wieść o katastrofie wybiegli lokatorzy tego, oraz sąsiednich domów, którzy pierwsi wydobyli z pod szczątków aeroplanu ofiarę katastrofy.

Wskutek zdruzgotania głowy, oraz powikłanego złamania nóg, podpułk. Zych - Płodowski poniósł śmierć na miejscu. Wkrótce na miejsce katastrofy przybyli: szef departamentu lotnictwa, oraz wyżsi i niżsi oficerowie I pułku lotniczego. Wydobyte zwłoki zabrała karetka sanitarna pogotowia lotniczego i przewiozła do kostnicy przy szpitalu Ujazdowskim. Miejsce katastrofy zabezpieczyły władze wojskowe i policja XX-go komisarjatu, do czasu zabrania szczątków aparatu na lotnisko.

Zmarły tragiczną śmiercią inż. Zych-Płodowski pełnił służbę w lotnictwie od kilku lat i odznaczał się brawurowemi lotami. Był on autorem podręcznika budowy płatowców i silników, oraz szeregu innych podręczników dla lotnictwa. Zmarły pozostawił żonę.

BISKUP MICHALKIEWICZ PRZECIW KONSTYTUCJI

Pisaliśmy wczoraj o roli agitatora monarchistycznego, którą wziął na siebie dobrowolnie biskup - sufragan wileński k. **Michalkiewicz.** **„Słowo"** z wtorku ub. potwierdza naszą informację, drukując komunikat „urzędowy" Wileńskiej Organizacji Monarchistycznej:

„Jego Ekscelencja ks. biskup Kazimierz Michalkiewicz... wygłosił podniosłe kazanie o monarchji i ukochaniu Ojczyzny..."

Doprawdy? wygłosił kazanie? i do tego „podniosłe"? A możeby tak wyjaśnił, czy to jest zadanie biskupie—propaganda publiczna przeciwko ustrojowi Państwa. Przez całe lata wahał się „duszpasterz", którą narodowość dla siebie obrać: polską czy litewską, a oto „pouczać" nas będzie teraz o monarchji. Radzimy pilnować spraw kościelnych.

P. PAWEŁ MILUKOW

CHYBA NIEPOROZUMIENIE?

Zwrócono się wczoraj do nas ze strony rosyjskiej mniejszości narodowej w Polsce ze skargą, że władze państwowe odmawiają pozwolenia na przyjazd do Warszawy z odczytami p. P. **Milukowa,** znanego przywódcy konstytucyjnych demokratów, ministra w pierwszym Rządzie Tymczasowym ks. Lwowa.

Przypuszczać należy, że kryje się tu jakieś dziwaczne nieporozumienie. Trudno sobie uprzytomnić, jakieby „niebezpieczeństwa" mogły wyniknąć z wizyty p. **Milukowa.** A system zakazów w stosunku do ludzi, którzy chcą Polskę odwiedzić, wskazywałby na zgoła zaściankową psychologję naszych urzędów.

Sądzimy, że Min. Spr. Zagr. zaprzeczy udzielonej nam wiadomości.

ENDECY O CHADEKACH

CZYTAJCIE! CZYTAJCIE, CHADECY!

W **Radomiu** Demokracja Chrześcijańska wystąpiła przy wyborach do Rady Miejskiej z listą samodzielną. W **Warszawie** zaś przyłączyła się do KOPS'u. I oto, jak radomski Zw. Lud.-Narodowy potraktował listę chadecką, co warto, aby przeczytali pp. **Chaciński, Czerniewski i Gdyk.** Przedrukowujemy ustęp odnośny z ulotki Zw. Lud.-Narod. pod tytułem: „Przewodnik dla wyborców":

„Partyjna lista stronnictwa Chrz.-Demokracji, wystawiona oddzielnie na skutek konszachtów z warszawskimi delegatami Sanacji, którzy za wywołanie rozłamu w narodowym społeczeństwie obiecali chadekom jakieś bliżej nieokreślone koncesje. Lista stronnictwa, którego jeden z wybitnych przywódców, min. Romocki, jest członkiem obecnego Rządu. Lista zwolenników walki klasowej, prowadzonej pod przykrywką haseł chrześcijańskich. Do związków chadeckich... należy, jak wiadomo, znikoma ilość członków, którzy zresztą wobec tajności głosowania będą napewno głosowali raczej na P. P. S..."

To ostatnie jest całkiem słuszne. Warto, aby i warszawscy chadecy dowiedzieli się, jak ich traktuje ich sojusznik endecki.

WALKA O SAMORZĄD STOLICY

ROBOTNICY! PRACOWNICY WARSZAWY!

W dn. 22 maja głosujcie wszyscy na listę 2, na jedyną listę Świata Pracy, na listę P. P. S.!

WIELKIE WIECE KOBIET PRACUJĄCYCH

Odbędą się

1) W sobotę 14 maja na podwórzu domu Związku metalowców przy ul. Leszno 53.

2) W niedzielę 15 maja o godz. 5 pp. w sali Towarzystwa Hygienicznego przy ul. Karowej 31

LISTA P. P. S.

(ROBOTNIKÓW I PRACUJĄCEJ INTELIGENCJI).

1. Jaworowski Rajmund — poseł na Sejm. 2. Gruszko Bolesław, metalowiec. 3. Szpotański Tadeusz, publicysta, nauczyciel. 4. Odrobina Józef, kolejarz, członek Zarządu Związku Zawodowego Kolejarzy, ślusarz. 5. Kopciński Stefan, nauczyciel lekarz. 6. Piłacki Marceli, garbarz. 7. Szczypiorski Adam, nauczyciel. 8. Haupa Stefan, sekretarz Związku Zawodowego Pracowników Instytucji U żyteczności Publicznej; oddział II; Miejski, ekonomista. 9. Ziółkowski Wincenty, metalowiec. 10. Praussowa Zofja, poseł na Sejm. 11. Arciszewski Tomasz, poseł na Sejm, metalowiec. 12. Zacharski Marcin, urzędnik Związku Zawodowego Dozorców Domowych. 13. Tomaszewski Tadeusz, adwokat. 14. Gardecki Zygmunt, rzeźbiarz. poseł na Sejm. 15. Downarowicz Medard, inżynier. 16. Jaworowska Konstancja, urzędniczka. 17. Zawadzki Edward, technik. 18. Lenga Wacław, sekretarz Związku Zawodowego Pracowników Gazowni Warszawskiej. 19. Fidziński Edward, elektromonter. 20. Gliszczyńska Stefanja, urzędniczka. 21. Małynicz Jakób, doktór medycyny. 22. Mamczar Kazimierz, nauczyciel, 23. Woszczyńska Stanisława, urzędniczka Elektrowni. 24 Klępiński Jan, pracownik Kasy Chorych. 25. Kompałło Władysław, przewodniczący Związku Elektrowni Warszawskiej. 26, Budzińska - Tylicka, doktór medycyny. 27. Berger Bolesław, urzędnik Głównego Funduszu Bezrobocia. 28. Siemiątkowski Łukasz, włókniarz. 29. Wernikowski Władysław, kolejarz, sekretarz Związku Zawodowego kolejarzy, członek Zarządu Głównego Z. Z. K. 30. Hartleb Tadeusz, urzędnik ministerjum Skarbu. 31. Szulc Stefan, handlowiec. 32. Dzierżanowski Władysław, mechanik na poczcie. 33. Kowalski Kazimierz, grawer. 34. Łagowski Franciszek, kolejarz, ślusarz. 35. Jędraszko Czesław, nauczyciel II-go Gimnazjum Związku Nauczycieli Szkół Polskich średnich. 36. Żychowski Władysław, metalowiec. 37. Sieradzki Józef, kelner. 38. Stanioch Ildefons, sekretarz Związku Zawodowego R. P. Sp., Młynarz. 39. Retko Stanisław, kolejarz, elektrotechnik. 40. Domański Juljusz, urzędnik Funduszu Bezrobocia. 41. Żelazowski Antoni, farmaceuta. 42. Szastuniowa Aleksandra, robotnica w fabryce tytuniowej. 43. Zielińska Iza, nauczycielka. 44. Żebrowski Konstanty, piekarz, przewodniczący Związku Zawodowego Piekarzy. 45. Wojciechowski Tomasz, włókniarz. 46. Stangreciak Józef, sekretarz generalny Zarządu Głównego Związku Pracowników Poczt i Telegrafów. 47. Skarzyński, metalowiec. prac. w Zbrojowni na Pradze. 48. Lewacz Roman, ślusarz w fabryce drutu na Pradze. 49. Sieczkowski Kazimierz, tokarz. 50. Wojeński Tadeusz, nauczyciel. 51. Jabłoński Jakób, metalowiec. delegat robotników fabryki karabinów. 52. Celejewski Stanisław, metalowiec, delegat robotników Państw. Fabr. Karabinów. 53. Adamowicz Józef, ślusarz w Zbrojowni nr. 2. 54. Byszoff Jan, drukarz-tapeciarz w fabryce Franaszka. 55. Majewski Marjan, sekretarz Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Mięsnego. 56. Nowak Aleksander, elektromonter w warsztatach kolejowych na Nowem Bródnie. 57. Kozłowski Lucjan - Daniel, kolejarz-maszynista. 58. Kopiński Mikołaj, garbarz. 59. Boczkowski Wacław, ślusarz w Państwowej Fabryce Karabinów. 60. Cieślicki Bronisław, metalowiec. 61. Szymański Antoni, ślusarz. 62. Jankiewicz Zygmunt, farmaceuta. 63. Grudzień Stefan, ślusarz. 64. Ożarowski Wacław, pracownik hotelowy. 65. Kruk Wiktor, włókniarz, przewodniczący Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego. 66. Szwebel, garbarz. 67. Postek Władysław Jan, kolejarz. 68 Guzik Władysław, tokarz w Państwowej Fabryce Karabinów. 69. Gerlach Florjan, stolarz w Centralnych Warsztatach Lotniczych „Aviata". 70. Wójcik Jan stolarz w fabryce Lilpop. 71. Łaźniewski Józef, stolarz w Centralnych Warsztatach Lotniczych „Aviata". 72. Perkowski Józef, drukarz. 73. Landsberg Mieczysław, farmaceuta. 74. Pofit Józef. 75. Komosa Michał, malarz. 76. Rosental Konstanty. metalowiec. 77. Sawicki Ludwik, pracownik Kasy Chorych. 78. Żurawski Tadeusz, kowal. 79. Truszewski Marceli, magazynier. 80. Ochman Szczepan, robotnik. 81. Brzeziński Feliks, blacharz. 82. Łukaszewski Juljan, rzeźnik. 83. Balcerkiewicz Kazimierz, urzędnik elektrowni. 84. Rybakowa Apolonja, krawczyni. 85. Słonecki Józef, robotnik. 86. Woliniewska Lucyna, urzędniczka. 87. Łukasikowa Jadwiga, krawcowa. 88. Pyc Antoni, dozorca domowy. 89. Życki Jan, pocztowiec. 90. Kopczyński Antoni, pocztowiec. 91. Purwin Franciszek, kuchmistrz. 92. Białobrzeska Marja, robotnica. 93. Sobociński Stanisław, pocztowiec, 94. Kamiński Józef, dozorca domowy. 95. Śladowski Aleksander, rzeźnik. 96. Brzostek Józef, urzędnik kolejowy. 97. Ciażela Feliks, rzeźnik. 98. Łuniewski Władysław. 99. Epelbaum Antoni, kowal, metalowiec w fabr. Hantke. 100. Adynowski, piekarz. 101. Bombrych Franciszek, krawiec. 102. Borowiczowa Jadwiga, nauczycielka. 103. Kamińska Julja, robotnica. 104. Kietliński Jan, urzędnik. 105. Szwabe Ewaryst, mechanik. 106. Kołodziejski Antoni, elektrotechnik. 107. Gnatowski Karol, metalowiec. 108. Skulski Jan, krawiec. 109. Godusławski Władysław, urzędnik pocztowy. 110. Zajączkowski Wacław, zecer. 111. Fidziński Jan, pracownik elektrowni. 112. Witkowski Wincenty, zdun, 113. Feller Jan, ślusarz, 114. Niedbalski Stefan. 115. Gębała Władysław. 116. Chadzyńska Janina. 117. Minkiewicz Kazimierz, sprzedawca gazet. 118. Stpiczyńska Irena. 119. Białowąs Józef.

SABOTAŻ.

PRZEPISY BUDOWLANE.

Zdrowy rozwój miasta bez palnu regulacyjnego i planu strefowego, któryby określał dopuszczalną gęstość i wysokość zabudowania dla każdej dzielnicy, jest nie do pomyślenia.

Póki każdy właściciel parceli buduje kiedy, gdzie i jak chce, póty miasto nie może nadążyć z przeprowadzeniem niezbędnych inwestycji i urządzeń (bruków, kanałów, oświetlenia i t. p.).

Póki nie określono sposobu, w jaki koszty te mają być pokrywane, istnieje niebezpieczeństwo, iż właściciele wielkich połaci ziemi w mieście będą realizowali zyski na koszt ogółu podatników.

Sprawa właściwych przepisów budowlanych jest więc sprawą pierwszorzędnej wagi, sprawą niezmiernie palącą.

Wydane 29 listopada 1916 r. i obowiązujące dziś Rozporządzenie Beselera z dn. 29 listopada 1916 r. przewiduje nietylko sporządzanie planów rysunkowych, ale i specjalnych przepisów budowlanych o zabudowaniu strefowem i miejscowych statutów, dotyczących rozkładu kosztów przeprowadzenia ulic i t. p.

Praca w tym kierunku została rozpoczęta jeszcze w 1917 r.

W czasie istnienia pierwszej Rady pracowała nad nim bardzo intensywnie fachowa komisja architektów.

Po wielu dopełnieniach i zmianach, po opracowaniu przepisów o budowie domów jednorodzinnych i szkicowego planu sferowego w 1922 r., składane w Radzie Miejskiej i wycofane z R. M. przepisy, uchwalone przez Komisję Regulacyjną, której przewodniczył prezydent miasta, zostały złożone na plenum Magistratu.

Magistrat przekazał je do ponownego rozważenia Komisji z Vice-Prezydentem Rottermundem na czele!

Ale zabiegi akuszerskie D-ra Rottermunda nie były zbyt szczęśliwe.

„Fachowa" komisja pracowała do końca 1924 r. A pod koniec 1925 r. projekt przeszedł do Rady Miejskiej, której Komisja Regulacyjna (po radnym Hozerze przewodnictwo jej objął prof. Kujawski) w ciągu półtora roku zdążyła na kilku zaledwie zebraniach zapoznać się z treścią kilku pierwszych rozdziałów tych najważniejszych dla rozwoju miasta przepisów.

Teodor Toeplitz.

WIELKI WIEC P. P. S.

Dnia 12 maja r. b. o godz. 7 wieczór w gmachu Cyrku przy ulicy Ordynackiej odbędzie się

WIELKI WIEC

pracowników instytucji użyteczności publicznej (gazownia, miejscy, tramwaje, elektrownia, teatralni i telefony) w sprawie wyborów do Rady miejskiej.

Przemawiać będą towarzysze: poseł Rajmund Jaworowski, Adam Szczypiorski, Tadeusz Szpotański, Stefan Haupa, Władysław Wysocki, Piotr Dewudzki i Antoni Podniesiński.

Ze względu na bardzo ważne sprawy, obecność wszystkich towarzyszek i towarzyszów niezbędna.

WIECE P. P. S. W NIEDZIELĘ 15 MAJA

W niedzielę nadchodzącą odbędzie się **18 wieców P. P. S.:**

1) O godz. 4 m. 30 pp. **na Nowym Bródnie, na rogu ul. Białołęckiej i Syrokomli; 2)** o g. 3 pp. **na placu przy ul. Czerniakowskiej róg Przemysłowej;** 3) o godz. 11 rano **na rogu ul. Tamki i Cichej;** 4) o godz. 12 m. 30 pp. **na rogu ul. Puławskiej i Madalińskiego;** 5) o godz. 4 pp. **na Rynku Starego Miasta;** 6) o g. 11 rano przy **ul. Leszno róg Żelaznej;** 7) o godz. 3 pp. przy **ul. Marji Kazimiery Nr. 1 przed Grossowem;** 8) o godz. 3 m. 30 pp. **przy l. Grójeckiej na placu przed kościołem;** 9) o godz. 4 pp. **na Szmulowiźnie ul. Kawenczyńska przy Bazylice;** 10) o godz. 12 w poł. **na Targówku przy kościele;** 11) o godz. 4 pp. **na Grochowie przy st. Kolejki;** 12) o godz. 10 rano **przy teatrze Odrodzenia na Pradze, ul. Zygmuntowska;** 13) o godz. 9 rano **na targowisku, ul. Jagiellońska 1;** 14) o g. 9 m. 30 rano i o godz. 6 wiecz. **w teatrze Powszechnym przy ul. Leszno róg Żelaznej;** 15) o godz. 11 rano **przy ul. Wolskiej róg Młynarskiej;** 16) o g. 3 pp. **na Pelcowiźnie przy st. Kolejki;** 17) o godz. 11 rano **przed domem Nr. 41 przy ul. Okopowej.**

18) O godz. 5 pp. w sali Towarzystwa Hygienicznego, Karowa 31, odbędzie się **Wielkiego Zgromadzenie przedwyborcze do Rady Miejskiej,** zorganizowane przez Polską Partję Socjalistyczną i Komitet Wyborczy Inteligencji Pracującej. Tematem obrad zgromadzenia będzie: 1) Kwestja mieszkaniowa, a samorząd, 2) Oświata i kultura, a samorząd, 3) Kobieta, a samorząd. Przemawiać będą tow. tow. pos. Zofja Praussowa, Gustaw Daniłowski, Bolesław Dratwa, Tadeusz Hartleb, Stefan Kopciński, Andrzej Strug.

LUDU PRACUJĄCY WARSZAWY, TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE! STAWCIE SIĘ LICZNIE NA POWYŻSZE WIECE PRZEDWYBORCZE DO RADY MIEJSKIEJ.

PO ZŁOŻENIU LIST KANDYDATÓW

Warszawa została tedy uszczęśliwiona pokaźną sumą 26 list kandydatów do Rady Miejskiej. Dużo w tych wszystkich szumnych nazwach blagi, dużo wręcz osobistych, jednostkowych ambicji. Postarajmy się wyłączyć z powodzi nazw komitecików „zjednoczonych", „fachowych", „bezpartyjnych" i t. d. te listy, które stają **naprawdę** do walki o samorząd stolicy.

Mamy tu w pierwszym rzędzie: **P. P. S.** — Nr. 2, **KOPS** — Nr. 12, **Blok narodowy żydowski** — Nr. 16.

Mamy dalej — grupy **Partji Pracy, Z. N. Rz. i p. Raabego** — Nr. 25, **Bund** — Nr. 4, **Komunistów** — Nr. 10, **N. P. R.** — Nr. 11, pewne szanse mogą mieć jeszcze **„priłucczycy"** — zwolennicy pos. Priłuckiego — Nr. 20, **Żydowski Blok Demokratyczny** — Nr. 17, **Poalej - Sjon** — Nr. 1, a może i **lewica Poalej - Sjonu** — Nr. 5.

Reszta, poczynając od „drobnerczyków", prawdopodobnie nie wejdzie wcale w rachubę.

KTO STANĄŁ JESZCZE DO WALKI WYBORCZEJ

Dzień wczorajszy był ostatnim dniem składania list kandydatów. Listy można było składać do godz. 7-ej wieczór. Do tej godziny złożono następujące listy dalsze:

Lista nr. 13 — Bezpartyjni żydzi (jest to prawdopodobnie lista fikcyjna, bowiem nikt nie chciał „fatalnej 13").

Lista nr. 14 — Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy w Polsce (Drobnerowcy).

Lista nr. 15 — Demokratyczno Sjonistyczny Blok Pracy.

Lista nr. 16 — Żydowski Blok Narodowy.

Lista nr. 17 — Żydowski Blok Demokratyczny.

Lista Nr. 18 — Zjednoczony Komitet Wyborczy Żydowskich Robotników Religijnych.

Lista nr. 19 — Przedsiębiorcy Przewozowi.

Lista nr. 20 — Żydowskie Stronnictwo Ludowe w Polsce (Priłu[illegible]i).

Lista nr. 21 — Blok Bezpartyjnych Żydów.

Lista nr. 22 — Legja Inwalidów Wojsk Polskich.

Lista nr. 23 — Żydowski Komitet Demokratyczny na Pradze.

Lista nr. 24 — Bezpartyjny Komitet Wyborczy (Polski Odrodzonej).

Lista nr. 25 — Zjednoczony Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

Lista nr. 26 — Zjednoczone Spółdzielnie mieszkaniowe lokatorów i sublokatorów.

Lista Nr. 27 — Stołeczny Komitet Gospodarczy Stołecznego miasta Warszawy.



Biedny zapomniany i pominięty Ign. Baliński — mówca nieubłagany i nie kończący nigdy prawie, jak katarynka.

UWAGI NA MARGINESIE

Niektóre nazwy uroczyste z podanych obok kryją tajemniczo osobistości „nieznane" nikomu i programy „nieznane nikomu".

Warto zauważyć, że „Blok demokratyczny", gdzieś zaginął ciemną nocą w szufladach redakcyjnych „Głosu Prawdy", a na widowni pozostał kilometrowy **„Zjednoczony Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej"**, z pos. **M. Kościałkowskim** na czele.

Oznacza to widocznie zwycięstwo Partji Pracy nad „radykałami" i p. Raabe. Lista Nr. 27 o dźwięcznie brzmiącej nazwie „Stołecznego Komitetu stołecznego miasta" reprezentuje ni mniej, ni więcej, jeno naszych **monarchistów.** Bojować o króla w magistracie zamierza niejaki hr. Grocholski do współki z poczciwym p. Fukierem od win zagranicznych.

Co zaś uczynić w samorządzie zamierzają „przedsiębiorcy przewozowi" — Nr. 19 — któż odgadnie? Co reprezentuje komitet „Polski Odrodzonej" w dodatku „bezpartyjny" — objaśnić naszych czytelników nie potrafimy.

METALOWCY GŁOSUJĄ NA LISTĘ P. P. S.

Związek robotników przemysłu metalowego w Polsce komunikuje nam co następuje:

Zarząd Oddziału Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, Warszawa 1 (fabryki prywatne) na posiedzeniu dnia 10 maja uchwalił głosować przy wyborach do Rady Miejskiej m. st. Warszawy na listę Nr. 2.

Zarząd Oddziału Warszawa 1 zwraca się do wszystkich robotników by przy wyborach głosowali na listę Nr. 2.

***

Zarząd Oddziału Warszawa 2 (fabryki Wojskowe) Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce na posiedzeniu w dniu 10 maja uchwalił głosować przy wyborach do Rady Miejskiej m. st. Warszawy na listę Nr. 2.

Zarząd Oddziału zwraca się do wszystkich robotników, aby przy wyborach głosowali na listę Nr. 2.



Z GALERJI UKRYTYCH WODZÓW KOPS'u.

P. K. Ilski i owoce jego „działalności".

O NOWY TERMIN SPRAWDZANIA LIST WYBORCÓW

Tow. Jaworowski interwenjował wczoraj u komisarza wyborczego Markowskiego w sprawie spisów wyborców, o których stanie piszemy na wstępie dzisiejszego numeru. Tow. Jaworowski zażądał ogłoszenia ponownie trzech dni dla sprawdzania list.

P. sędzia Markowski zapowiedział, że przedstawi to żądanie głównej Komisji Wyborczej.

W tej samej sprawie Komitet Wyborczy P. P. S. zwrócić się ma do ministra spraw wewnętrznych.

ZWIĄZEK LEGJONISTÓW NIE NALEŻY DO BLOKU PARTJI PRACY, RADYKAŁÓW I „NAPRAWIACZY"

Okręgowy Zarząd Związku Legjonistów na m. st. Warszawę i wojew. warszawskie prosi o umieszczenie następującej notatki w najbliższym numerze poczytnego pisma WPanów:

W związku z umieszczoną w jednem z pism porannych warszawskich wzmianką, iż Okręgowy Związek Legjonistów wchodzi w skład Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej w Warszawie, Zarząd Okręgowy Związku Legjonistów Polskich wyjaśnia, że takowa nie odpowiada rzeczywistości i została umieszczona bez zgody Związku, gdyż Związek nie bierze udziału w akcji wyborczej tegoż Komitetu.

Zarząd Okręgowy Związku Legjonistów.

DEMAGOGJA

Wczorajszy „Głos Prawdy" pisze:

„Wczoraj przystąpił oficjalnie do Komitetu Związków pracowniczych Komitet Wyborczy Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Przystąpienie nauczycielstwa szkół powszechnych do Komitetu Związków pracowniczych dobitnie podkreśliło i t. d."

Czytelnik odbiera wrażenie, że **Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych** zgłosił akces do Komitetu p. Raabego. W rzeczywistości nic podobnego. Chodzi poprostu o grupę nauczycieli, których poglądy zbliżone są bądź do Partji Pracy, bądź do Zw. Naprawy Rzeczypospolitej. **Związek,** jako organizacja zawodowa i obejmująca, pomiędzy innymi, znaczną ilość ludzi o przekonaniach socjalistycznych, w kampanji wyborczej **żadnego udziału nie bierze.**

A TO JUŻ DEMAGOGJA Z POD CIEMNEJ GWIAZDY

Otwieramy „Głos Codzienny" i przecieramy oczy zdumieni. Cóż to? N. P. R. wstąpił do Związku Naprawy Rzeczypospolitej, objął spadek po „Kurjerze Czerwonym"?

Bo oto wypisano olbrzymiemi literami na str. 4:

„Zbankrutowani partyjnicy sejmowi idą na podbój Magistratu stołecznego".

Istotnie i dosłownie takie „hasło wyborcze" zaświtało spóźnione akuratnie o dwanaście miesięcy w móżdżkach redaktorów organu p. **posła** Karola Popiela.

Naśladownictwo **takich** „haseł", pochodzące z tej strony, budzi pogardliwe wzruszenie ramion, szczerze pogardliwe.

WIECE I MASÓWKI P. P. S.

W dniu wczorajszym o godz. 12 w południe, 4.30 popoł. i 5 popoł. odbyły się masówki w fabryce Wasilewski, ul. Płocka 29, w fabryce farm. Klawe, Karolkowa 22 i w fabryce żarówek „Philips", Karolkowa 36, na których przemawiali tow. tow.: Ramus i Podniesiński, nawołując do głosowania na listę P. P. S. Nr. 2.

I-y Zlot Młodzieży Robotniczej i Dzień Sportu Robotniczego 5 i 6 czerwca r. b. w Warszawie

FASZYSTOWSKA „KARTA PRACY"

Tow. G. [illegible] Modigliani, poseł socjalistyczny parlamentu włoskiego, przebywający na emigracji przymusowej we Francji, w obszernym artykule omawia istotę i znaczenie t. zw. „Karty Pracy", puszczonej w świat przez faszystów z wielkim nakładem reklamy i blagi. „Kartę" tę przyjęła prasa reakcyjna i kapitalistyczna całego świata z niezłamaną radością, na co ona zupełnie zasługuje, ale tu i owdzie — także w Polsce — odezwały się głosy, przypisujące „Karcie" jakieś cechy nowości, a nawet jakieś znamiona socjalizmu, co polega na grubem nieporozumieniu.

Przedewszystkiem trzeba podkreślić, że owa „Karta Pracy" nie jest ani ustawą, ani statutem, czy rozporządzeniem Rządu, lecz postanowieniem **Wielkiej Rady Faszystowskiej.** W ten sposób daje się do zrozumienia, że partja faszystowska stoi ponad państwem, ponad prawem, ponad wszystkiem innem. Już to samo osądza ją w oczach socjalistów bezapelacyjnie.

Jako dziecko dyktatury partji faszystowskiej, Karta ma charakter skrajnie reakcyjny i oddaje robotnika całkowicie na łup kapitału. Tytuł ustawy „Karta Pracy" jest tylko cynicznem szyderstwem faszystowskiem.

„Karta" składa się z 30 punktów, które po części są bezwartościową frazeologją, po części zawierają bezwstydne kłamstwa, głównie zaś stanowią okrutne kajdany na klasę robotniczą.

Pierwszy art. to napuszony frazes: „Naród włoski jest organizmem... Jest jednością moralną, polityczną i gospodarczą, znajdującą w państwie faszystowskiem swe całkowite urzeczywistnienie". Drugi artykuł: „Praca jest obowiązkiem. Produkcja ma cele jednolite, polegające na dobrobycie producentów i rozwoju potęgi narodowej". Są to próbki gadulstwa nacjonalistycznego, mające robotnikom zastąpić należne im prawa!

Art. 3-ci jest wręcz niesłychany w swym cynizmie: „Organizacje fachowe i zawodowe są wolne". Tak głosi faszyzm, który spalił i zniweczył 6 tysięcy organizacji spółdzielczych, spalił, splądrował setki domów robotniczych, pomordował setki działaczy socjalistycznych i zawodowych.

A dalej powiada tenże 3-ci art., że „tylko związek prawnie uznany i podległy kontroli państwowej, ma prawo reprezentować całą grupę, bronić jej interesów, zawierać umowy zbiorowe, **obowiązujące dla wszystkich robotników danej kategorji**". Oznacza to krótko i jasno, że wolno zakładać związki, ale nie mają one żadnego znaczenia i żadnej swobody ruchów poza związkiem faszystowskim.

Dalsze artykuły mówią o solidarności społecznej przez pojednanie interesów, o inicjatywie prywatnej, jako najskuteczniejszego narzędzia interesu narodowego, o interwencji państwowej w przedsiębiorstwach prywatnych tylko w razie niedomagań inicjatywy prywatnej i t. p. A więc cały katechizm kapitalistyczny, nie mający nic wspólnego z jakąkolwiek ochroną pracy.

Umowy zbiorowe dochodzą do skutku bez udziału robotników. Mają oni wprawdzie prawo wyboru funkcjonarjuszów, biorących udział w rokowaniach z przedsiębiorcami, ale są to funkcjonarjusze faszyzmu, gdyż władze faszystowskie mają prawo zawiesić w czynnościach niemiłego sobie wybrańca robotników.

O strajku, oczywiście, ani słowa, jest on zabroniony dawnemi ustawami. Niema też słowa o rzeczywistym składzie sędziów pracy, których orzeczenia są nieodwołalne. Sama odmowa przyjęcia orzeczenia sądu, pociąga za sobą karę więzienia do 1-go roku. O jakichkolwiek karach na przedsiębiorców niema mowy.

„Karta" zawiera wprawdzie kilka artykułów, przyznających robotnikom odpoczynek niedzielny, odszkodowanie za wymówienie pracy i t. p., ale wszystko to istniało już we Włoszech przed „Kartą". Nowością jest tylko przyznanie urlopów robotniczych, ale tylko dla stale zatrudnionych i w nieokreślonym zupełnie rozmiarze. Co się tyczy ubezpieczeń społecznych, to przewidziane jest tylko ubezpieczenie od chorób zawodowych.

Już z tego pobieżnego rzutu oka na „Kartę Pracy" widać doskonale że jest to nowy organ do gnębienia robotników włoskich. Obok niewoli politycznej stwarza ona niewolę społeczną i ekonomiczną, „prawnie" utrwala bezprawie kapitalistyczne i jego panowanie.

Tow. Modigliani słusznie zwraca uwagę na niebezpieczeństwo „Karty" nietylko dla robotników włoskich, których zepchnie na najniższy poziom bytowania, ale też dla klasy robotniczej innych krajów, której konkurencja taniego robotnika włoskiego dużą wyrządzić może szkodę. Nawołuje on cały zorganizowany proletarjat do energicznej walki z oszukańczą „Kartą Pracy".

BLAGA „KOMERCJALIZACJI" A KONSTYTUCJA

Genjusz administracyjny obecnego Rządu chce nas uszczęśliwić nowym pomysłem. Oto minister komunikacji przygotował już dekret o utworzeniu samoistnego przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe", i w krótkim czasie miałby P. Prezydent Rzplitej położyć swój podpis na nim, gdyby samego dekretu wpierw nie zmiotło z widowni oburzenie opinji publicznej.

Koleje państwowe zostają na mocy rządowego projektu przekształcone w samoistne przedsiębiorstwo „prowadzone wedle zasad handlowych". Przyjrzyjmy się owym zasadom handlowym. W myśl art. 16 projektu dekretu „wpływy z eksploatacji" starczyć powinny „na pokrycie wszystkich wydatków eksploatacyjnych, dostateczną renowację, amortyzację budowli i urządzeń, oprocentowanie i amortyzację zaciągniętych pożyczek i t. d.".

A co będzie gdy nie starczą?

Na to Rząd ma odpowiedź gotową w tymże samym przepisie: „Niedobór zostanie pokryty przez państwo".

I to się nazywa stosowaniem zasad handlowych „w samoistnem przedsiębiorstwie Polskich Kolei Państwowych"!

Zdaniem Rządu przedsiębiorstwo uważane będzie, w rozumieniu ustaw handlowych, za kupca, państwo zaś, wobec tego kupca będzie prawdziwym filantropem. Wszystko co państwa jest, przekazane ma być szczęśliwemu kupcowi, który nigdy sobie mózgu nie będzie suszyć potrzebował deficytem, bo go zawsze kto inny ze swoich funduszów pokryje. Natomiast, gdy „kupiec" będzie czynił świadczenia „w interesie państwa na rzecz poszczególnych organów", to, wedle art. 18 projektu dekretu, „wszystkie świadczenia będą odpowiednio opłacane, zaś wszelkie ulgi mogą być przyznawane tylko w granicach opłacalności przedsiębiorstwa".

Przyznać należy, że wdzięczność „kupca" wobec państwa, które przecież jego deficyty pokrywać ma, będzie nieszczególna. Że przedsiębiorstwo z tak zagwarantowanej pomocy państwa będzie zadowolone, to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Trudno tylko odgadnąć, jaki interes może mieć państwo w tem, by oddać wszystkie swoje koleje, stworzone przez siebie, samoistnemu przedsiębiorstwu, tracić następnie dużo czasu i trudu na wykonywanie kontroli nad niem i wreszcie pokrywać niedobory? Jeśli chodzi o zastosowanie zasad handlowych, to kto i co przeszkadza obecnie Rządowi we wprowadzeniu ich w życie?

Wszak będąc nieograniczonym właścicielem kolei, państwo tak samo mogłoby zadekretować administrację handlową, jak to uczynić się zamierza z utworzeniem samoistnego przedsiębiorstwa. Czyż dla osiągnięcia tego celu potrzeba tak skomplikowanego aparatu, na domiar dziwnie niedołężnie i nielogicznie skonstruowanego, o którym mowa we wzmiankowanym projekcie dekretu?!

A co najbardziej w tej całej akcji oburza, to fakt, że Rząd w zapale „komercjalizacji" zupełnie do porządku przeszedł nad względami Konstytucji.

W myśl art. 4 projektu **„Państwo przekazuje przedsiębiorstwu prawo eksploatacji wszystkich kolei, będących własnością Państwa oraz prawo użytkowania i zarządu całego majątku, przeznaczonego do użytku kolei państwowych wraz ze wszystkiemi prawami i przynależnościami".**

Dalszy artykuł 6 stanowi, że po ustaniu powyższego prawa użytkowania **„za zobowiązania przedsiębiorstwa odpowiadać będzie z majątku, będącego przedmiotem użytkowania, ten, kto go przejmie od przedsiębiorstwa (to jest państwo)".** Dodać przytem należy, że „przedsiębiorstwo" ma prawo zaciągania długoterminowych pożyczek.

Takie są zamiary Rządu.

Porównajmy z niemi obecnie nakazy Konstytucji. Art. 6 postanawia: **„...zbycie, zamiana i obciążenie nieruchomego majątku państwowego... może nastąpić tylko na mocy ustawy".** Pełnomocnictwa, udzielone Rządowi przez Sejm w sierpniu zeszłego roku, to prawo wprawdzie przeniosły na Prezydenta Rzplitej, jednak ograniczyły je tylko do objektów, których wartość nie przekracza stu tysięcy złotych. Zbycie i obciążenie nieruchomości o wyższej wartości może więc nastąpić tylko w drodze ustawy, uchwalonej przez Sejm i Senat, a nie za pomocą dekretu.

Wreszcie w myśl art. 49 ust. 2 Konstytucji — wszelkie **„umowy, które stale obciążają pod względem finansowym Państwo, wymagają zgody Sejmu".** Tego prawa Sejm wcale się nie wyrzekł, lecz przeciwnie wyraźnie je, z udzielonych Prezydentowi pełnomocnictw, wyłączył.

Te przepisy Konstytucji, przez Ministrów zaprzysiężonej, należy Rządowi przypomnieć w chwili, gdy się gotuje do skłonienia Prezydenta Rzplitej, by zaopatrzył swoim podpisem i wziął na swoją odpowiedzialność moralną omawiany dekret.

Przekazując nowemu przedsiębiorstwu cały majątek kolejowy Państwa, Rząd **obciąża** nieruchomości, będące własnością Państwa, o olbrzymiej wartości, prawo użytkowania bowiem, o którem wyżej była mowa, nie jest niczem innem, jak **obciążeniem** nieograniczonej dotąd własności państwowej.

Ponadto Rząd zastrzec chce osobną umową nowemu przedsiębiorstwu prawo przerzucania spłaty swoich długów i długoterminowych pożyczek, które ono zaciągnie, na barki Państwa.

Tego wszystkiego ani Prezydentowi, ani Radzie Ministrów, ani Ministrowi Komunikacji bez zgody Sejmu i bez uchwalenia przez ciała ustawodawcze normalnej ustawy czynić nie wolno! Jeśli uczynią, będzie to jaskrawe złamanie Konstytucji.

Wskazać jeszcze warto na zasadniczą niedorzeczność konstrukcji pomysłu rządowego. Wedle art. 14 projektowanego dekretu „zwierzchni nadzór nad zarządem kolei, eksploatowanych przez przedsiębiorstwo, wykonywa Minister Komunikacji". Postanowienie bardzo uspokajające, bo wypływa zeń, że Państwo przynajmniej ma w swojem ręku zwierzchniczy wpływ na prowadzenie przedsiębiorstwa. Aliści uspokojenie to wnet pryska, jak bańka mydlana, gdyż w jednym z końcowych postanowień projektowanego dekretu (art. 37) powiedziano, że **„dla rozstrzygania wszelkich sporów pomiędzy Państwem a przedsiębiorstwem z tytułu wykonywania postanowień niniejszego rozporządzenia oraz z zawieranych na jego podstawie umów, powołany zostaje specjalny sąd rozjemczy. SAD ROZJEMCZY ORZEKA OSTATECZNIE".**

W świetle tego przepisu słowa o „zwierzchnim nadzorze" stają się istną blagą i frazesem bez znaczenia. Czy widziano gdzie na świecie podobną „zwierzchnią władzę nadzorczą", której decyzje, nadzorowane przez nią, przedsiębiorstwo sabotować może w każdej chwili sporami, wytaczanemi przed sądem rozjemczym?

Przyczem dodać należy, że sąd ten będzie miał charakter prywatny, i że zasiadać w nim mają dwaj mężowie zaufania przedsiębiorstwa.

Co za pomysł, co za widowisko, godne „Rządu silnej ręki"!! Zwierzchnia władza nadzorcza Państwa, stająca przed sądem ludzi prywatnych i zmuszona ich woli się poddać, gdyż sąd rozjemczy **„orzeka ostatecznie".** Nie wola Państwa decyduje, ani ustawa, tylko sąd rozjemczy, który orzeka wedle swojego uznania? Jakżeż tu więc może być mowa o jakichkolwiek gwarancjach dla praw nabytych drogą ustawy przez pracowników kolei państwowych, którzy przejdą na służbę przedsiębiorstwa?

Dochodzimy do konkluzji ostatecznej: racja prawna zamierzonego dekretu jest niesłychanie ciemna i zagadkowa. Nie sposób dociec, w imię jakich interesów państwowych i w imię jakiej wyższej konieczności Państwo wyzbyć się ma na długie lata swojego całego mienia kolejowego, wziąć na siebie olbrzymie ciężary finansowe i obowiązek pokrywania niedoborów, niezależnego odeń w gruncie rzeczy, przedsiębiorstwa, a w dodatku rzucić na pastwę losu i samowoli kupieckiej byt 182,000 urzędników i pracowników kolejowych? W imię czego ma być w tym wypadku Konstytucja naruszona i niejako przehandlowana? W imię czego sprawa o tak wielkiej doniosłości społecznej i gospodarczej dla całej ludności ma być zdecydowana dyktatem z góry narzuconym, jak wyżej wykazałem, nieobmyślanym i niedojrzałym, bez wysłuchania zdania i opinji tych setek tysięcy pracowników, o których byt i przyszłość tu chodzi, i bez wysłuchania opinji zainteresowanych szerokich warstw ludności?

Herman Lieberman.

PRZEGLĄD PRASY

Z demagogji wyborczej.

Rozpętała się już demagogja wyborcza i niby ten mroźny grad ze śniegiem, który nawiedził nas wczoraj, siecze w twarz biednego czytelnika, o ile zdobędzie się na cierpliwość i przeczyta kilka gazet warszawskich.

„Dwugroszówka" wynosi pod niebiosa swoją „12-kę". Dawna „8-ka" z Hallerem i Korfantym na czele leży pogrążona w hańbie. Endecja porzuciła tedy zarówno fatalną cyfrę, jak fatalne nazwiska i wystawia nową cyferkę i nowych... figurantów. Bo — jak słusznie zaznacza **„Kurjer Poranny"** — nazwiska Michalskich, Ponikowskich i t. p., mające zastąpić skompromitowanych ósemkowiczów Ilskiego, Balińskiego, Rottermunda, są znowu tylko przynętami, są nowym garniturem endeckim do zużycia się w ciągu najbliższej kadencji.

Na chwałę swej 12-ki, czyli półtorej Chjeny, organ endecki ma tyle tylko do powiedzenia, że jest „ogromnie rozpięta zawodowo", jakgdyby Rada Miejska była wystawą, czy turniejem zawodów.

A poza tem zacne pisemko chwyta się rozpaczliwych środków reklamy: oto wybory na zjazd akademicki dały większość prawicową, więc jest „podstawa do przypuszczeń", że wybory do Rady Miejskiej wypadną tak samo. Byłaby to „podstawa do przypuszczeń", gdyby „rozpięcie zawodowe" ludności warszawskiej zamykało się w ramach samych akademików.

Albo taka oto „zachęta": „Za 12 dni głosujemy na 12-kę!" Jutro endecy winniby wzywać do głosowania na 11-kę, a na 2 dni przed wyborami na 2-kę!

Wogóle daje się zauważyć zabobonna wiara w cyfrę, czy też strach przed nią. Świadczy to o „potędze" programów i haseł, z któremi różne komitety i bloki ruszają do walki wyborczej. **„Głos Codzienny"** chytrze „wypośrodkował", że skoro lista enpeerowska ma numer 11 i znajduje się między komunistyczną 10-ką, a endecką 12-ką, to ona musi się stać „środkiem", przyciągającym przeciwników endeckich i komunistycznych! Arytmetyka i psychologja wcale, wcale bez zarzutu. I enpeerowcy napewno skupiliby na swą listę jeśli nie „wszystkie" głosy — do czego nawołują bez poczucia śmieszności, — to w każdym razie dużą ilość głosów, gdyby „tylko" przed 10-ką i po 12-ce nie było żadnych innych list.

„Kurjer Warszawski" wzorem innych siostrzyczek chjeńskich straszy wyborców... Kutnem, gdzie ulicę Królewską przemianowano na ul. 1-go Maja. Straszna rzecz, nieprawdaż? I w taki oto sposób odwraca się uwagę otumanionego czytelnika od istotnych ważnych zadań gospodarki miejskiej, a rozżarza się w nim iskierkę nacjonalistyczną, przytępia się wszelki krytycyzm, byle — handel szedł! Ale czy KOPS tym razem nie przeliczy się?

B.

NA FUNDUSZ IM. MARJI PASZKOWSKIEJ

Ob. Kazimierz Róg zł. 3. Ob. Antoni Procajłowicz zł. 3. Henryka Pobojemska zł. 3.

KRONIKA POLITYCZNA

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACY.

W dn. 25 b. m. rozpoczynają się w Genewie obrady X sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy. Delegację polską stanowią: jako delegaci państwowi — p. min. Fr. **Sokal,** tow. pos. Br. **Ziemięcki,** K. **Osiowski,** ks. pos. **Wóycicki,** jako delegaci robotniczy — tow. A. **Teller** i p. **Mańkowski,** jako delegaci pracodawców — pp. **Okolski** i pos. **Trepka.**

ORDYNACJA WYBORCZA DLA KRAKOWA I LWOWA.

Jak donosi Kor. Warsz., w zasadzie zostało już zdecydowane rozwiązanie rad miejskich w Krakowie i Lwowie. Bezpośrednio z tem łączy się sprawa ordynacji wyborczej dla powyższych miast. Według zasięgniętych informacji rząd wystąpi na sejm z projektem ordynacji wyborczej dla tych dwóch miast, wzorowanej w znacznym stopniu na ordynacji wyborczej rad miejskich, obowiązującej obecnie w dzielnicy pruskiej.

Z MIN. SPR. ZAGR.

Minister spraw zagranicznych przyjął we wtorek kardynała Bourne, oraz posła sowieckiego, p. Wojkowa. W środę przyjęty został poseł finlandzki, p. Procoppe.

KOMISJA ANKIETOWA O KOSZTACH PRODUKCJI.

Członkowie komisji ankietowej dla badania kosztów produkcji wyjechali do Krakowa w związku z badaniem kosztów produkcji w przemyśle węglowym.

USTAWA O UBEZPIECZENIU EMERYTALNEM PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Jak się dowiadujemy, projekt ustawy o ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych jest obecnie rozważany przez komisję prawniczą (dawna Rada Prawnicza). Komisja rozważyła obecnie przeszło 1000 artykułów. W krótkim czasie projekt ten wniesiony będzie na radę ministrów i ogłoszony w drodze dekretu.

PRAWODAWSTWO ROBOTNICZE.

W dniach 9 i 10 b. m. toczyły się w Min. Pracy i Opieki Społecznej obrady Rady Ubezpieczeń Społecznych nad projektem ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby oraz o ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, a ich rodziny — na wypadek śmierci ubezpieczonego, przerwane dnia 27 kwietnia br.

Przeprowadzono dyskusję szczegółową nad działem, dotyczącym składek, poczem przegłosowano rezolucje, zgłoszone do następujących działów: wysokość policzalnych poborów, organizacja ubezpieczenia, świadczenia i składki.

Na wniosek przedstawicieli grupy pracodawców i ubezpieczonych Rada Ubezpieczeń Społecznych zrzekła się szczegółowego rozpatrywania przepisów finansowych i przejściowych przyczem poszczególni członkowie Rady dla zaznaczenia swego stanowiska nadeślą pisemne opinje.

PROJEKT ROZPORZĄDZENIA O ORGANIZACJI IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH.

P. Minister Przemysłu i Handlu wniósł wczoraj na Radę Ministrów projekt Rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej o organizacji Izb Przemysłowo - Handlowych.

***

Wicepremjer Bartel przyjął wczoraj Ministrów: Moraczewskiego, Meysztowicza, Niezabytowskiego i Staniewicza. Dwaj ostatni ministrowie udają się dziś, zgodnie z zapowiedzią, na poświęcenie zakładu koncentracji soli potasowych w Kałuszu.

DZIENNIKARZE POLSCY W PRADZE

W ciągu wczorajszego przedpołudnia zwiedziła wycieczka dziennikarzy polskich zakłady przemysłowe w pobliżu Pragi. Następnie wzięła udział w obiedzie, który na jej cześć wydała rada miejska. Podczas przyjęcia toast na cześć prezydenta Mościckiego wzniósł wiceprymator miasta Pragi dr. Stula. Naczelny redaktor „Czasu" Beaupre w przemówieniu swojem wyraził pozdrowienie starożytnego Krakowa dla starodawnej Pragi i wychylił kielich na pomyślność stolicy Czechosłowacji. Prezes Dębicki wzniósł toast na cześć prezydenta Massaryka, poczem serdeczne przemówienie na temat zbliżenia między prasą polską i czeskosłowacką wygłosił sen. Pichl oraz radca miejski dr. Kikyra.

Popołudniu dziennikarze polscy odwiedzili poselstwo polskie, poczem udali się do Klubu Towarzyskiego, gdzie na cześć ich prezydjum Rady Ministrów i Wydział Prasowy Ministerjum Spraw Zagranicznych wydały bankiet.

TELEGRAMY

ZMIANA KONSTYTUCJI W FASZYSTOWSKIEJ LITWIE

Kowno, 11 maja. (A. W.). Projekt nowej konstytucji litewskiej faszystowskiego rządu Waldemarasa i Smetony został w ogólnych zarysach przez gabinet opracowany. Projekt idzie w kierunku zmniejszenia kompetencji władzy izb parlamentarnych, zmniejsza liczbę posłów do połowy, ograniczając jednocześnie czas trwania sesji sejmu do 2 miesięcy na jesieni i na wiosnę. Okres trwania sejmu wynosi lat 5, kadencja prezydencka lat 7. W razie choroby lub niemożności sprawowania urzędu przez prezydenta, zastępuje go nie marszałek sejmu, lecz premjer. Istnieje również projekt nadania rządowi kompetencji wydawania dekretów w czasie przerw między sesjami sejmowemi.

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W KOWNIE

Kowno, 11 maja. (A. W.). Wobec istniejącej większości lewicowej oraz polsko - niemieckiej w radzie miejskiej Kowna, litewskie ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło rozwiązać radę.

STANY ZJEDN. ROZBRAJAJĄ NIKARAGUĘ

„DOBROWOLNE" ROZBROJENIE

Meksyk, 11 maja. (A. W.). Donoszą tu z Managua, iż dowódca dessantu Stanów Zjednoczonych w Nicaragui, admirał Latimer wydał odezwę, zawierającą groźbę rozbrojenia wojsk obu walczących z sobą obozów nikaraguańskich w razie gdyby to rozbrojenie nie nastąpiło dobrowolnie.

HANKOU ZAGROŻONE PRZEZ WOJSKA CZANG-TSO-LINA

Londyn, 11 maja. (PAT). Dzienniki donoszą z Szanghaju o krytycznem położeniu Hankou, które to miasto najdalej za trzy dni zostanie opanowane przez wojska Czang-Tso-Lina.

LOSY ŻONY BORODINA

Londyn, 11 maja. (PAT). „Times" donosi z Pekinu, że żona komisarza Borodina i jej towarzysze przekazani zostali zwykłemu sądowi przysięgłych pod zarzutem uprawiania propagandy wywrotowej.

LOS ZAGINIONYCH LOTNIKÓW FRANCUSKICH NIEZNANY

PARYŻ, 11 maja. (PAT.). O zaginionych lotnikach francuskich Nungesserze i Coli, niema w dalszym ciągu żadnych wiadomości.

BEZSKUTECZNE POSZUKIWANIA

Londyn, 11 maja. (PAT.). W tutejszych kołach fachowych uważają za rzecz pewną, że lotnicy francuscy Nungesser i Coli ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi. Departament marynarki Stanów Zjednoczonych współdziała z władzami francuskiemi w poszukiwaniach na Atlantyku. Również ministerjum lotnictwa angielskiego rozesłało radjo - depesze do wszystkich okrętów, znajdujących się na Atlantyku w pobliżu brzegów wysp brytyjskich, z prośbą o zakomunikowanie szczegółów ewentualnych obserwacji, poczynionych przez te statki. Obawy o los lotników wzrastają wobec panującej jeszcze gęstej mgły wzdłuż północno - wschodnich wybrzeży Ameryki.

STAN WÓD MISSISSIPI PODNOSI SIĘ W DALSZYM CIĄGU

PLANTACJE CUKROWE LUISIANY ZAGROŻONE

Nowy Orlean, 11 maja. (A. W.). Stan wód Mississipi, a szczególnie jego dopływu rzeki Red podniósł się w ostatnich godzinach znacznie, tak, że zachodzi obawa zalania olbrzymich plantacyj cukrowych w stanie Luisiana ,co nastąpi niewątpliwie, jeśli wody zerwą znacznie już osłabioną tamę ochronną przy zbiegu obu rzek. W razie przerwania tamy woda zalałaby 2 miljony ha uprawnych gruntów i zaszłaby konieczność ewakuowania przeszło 250 tysięcy ludności.

POWÓDŹ W KANADZIE

Montreal, 11 maja. (A. W.). Wskutek katastrofalnego oberwania się chmury, które trwało jednym ciągiem 24 godzin, prowincja Manitoba w Kanadzie zagrożona jest powodzią. Stan wód na rzece Assinoboine jest olbrzymi. Zaalarmowano wszystkie posterunki i zmobilizowano tysiące ludzi, którzy pracują nad wzmocnieniem wałów i tam, jednak mało jest prawdopodobne, aby naprędce przedsięwzięte środki zdołały zażegnać niebezpieczeństwo powodzi.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

— Według doniesień z Waszyngtonu, na czele delegacji amerykańskiej na konferencję trzech mocarstw w sprawie rozbrojenia na morzu, zwoływaną niebawem do Genewy, stanie prawdopodobnie sekretarz stanu, Kellog.

— Międzysojusznicza komisja kontrolna stwierdziła, iż Bułgarja wypełniła wszystkie zobowiązania rozbrojeniowe.

— Węgierska izba posłów ratyfikowała jednogłośnie układ handlowy z Jugosławją.

— Rozwiązanie Skupczyny spodziewane jest w najbliższym czasie. Odpowiedni dekret podpisze król w tym tygodniu. Nowe wybory nastąpią prawdopodobnie w sierpniu. Według doniesień białogrodzkich „Nowosti", ministrowi spraw zagranicznych przydzielona zostanie komisja doradcza, złożona z przywódców stronnictw i rzeczoznawców, którzy będą badać i opinjować aktualne zagadnienia polityki zagranicznej.

JAK MAGISTRAT OPIEKUJE SIĘ BEZDOMNYMI?

Przed kilku tygodniami, na konferencji odbytej w min. spraw wewn. w sprawie baraków dla bezdomnych, przedstawiciele magistratu złożyli oświadczenie, że władze miejskie przeprowadzą najniezbędniejsze inwestycje w tych barakach w iaknajkrótszym czasie.

We wtorek, 10 maja, delegat M. S. W., inż. Cywiński, przeprowadził ponowną inspekcję baraków i stwierdził, że dotychczas nietylko nie wykonano żadnej z obiecanych inwestycji, ale poprzedni stan rzeczy w tej dziedzinie jeszcze się w międzyczasie pogorszył.

W rezultacie warunki życia mieszkańców baraków są w dalszym ciągu okropne. Przybyło jeszcze około 300 osób, eksmitowanych z różnych domów, dzięki czemu t. z. blaszanki znów się zapełniły. Pozatem musiano ustawić namioty, w których, przy obecnej pogodzie, nie jest zbyt ciepło. Żadnych remontów ani w barakach na Żoliborzu, ani na Powązkach nie przeprowadzono.

Indagowani w tej mierze przedstawiciele Czerwonego Krzyża i wydz. opieki społ. magistratu tłumaczyli się, że nie otrzymali dotychczas odpowiednich poleceń od magistratu.

WYJAŚNIENIE DYREKCJI BANKU ZIEMIAŃSKIEGO

W związku z artykułami, drukowanymi przez nas pod tytułem „Z za kulis Banku Gospodarstwa Krajowego", otrzymaliśmy od Dyrekcji Banku Ziemiańskiego wyjaśnienie, które w imię bezstronności bez żadnych zmian zamieszczamy.

1. Kapitał zakładowy Banku Ziemiańskiego wynosił początkowo Rubli 3.000.000, powiększany stopniowo stanowił przed wprowadzeniem polskiej waluty Mk. 20.000.000.000, która to suma w bilansie otwarcia na 1 stycznia 1925 roku na zasadzie przeprowadzonego przeszacowania nieruchomości i innych aktywów Banku, została przeliczona na zł. 5.000.000, a następnie wskutek strat poniesionych w 1925 roku zmniejszona do zł. 4.000.000. Obecnie kapitał zakładowy został uzupełniony ponownie do zł. 5.000.000. Kapitał zakładowy Banku był i jest pokryty całkowicie przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, jako wyłącznego właściciela Banku. Skarb Państwa ani Bank Gospodarstwa Krajowego nigdy żadnego udziału w kapitale zakładowym Banku nie posiadał.

2. Bank Ziemiański tak jak i inne banki, korzystał w 1925 roku z kredytu t. zw. sanacyjnego, przyznanego Ministerjum Skarbu na zasadzie ustawy sejmowej na pomoc dla banków. Wysokość tego kredytu łącznie z procentami wynosiła około zł. 9.000.000; z sumy tej pozostało dotychczas niespłacone około zł. 2.500.000.

3. Spekulacji walutowej Bank nigdy nie uprawiał; nabywał waluty w szczególności dolary jedynie na zasadzie zleceń swej klijenteli; ewentualnie na pokrycie rat od pożyczek dolarowych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

4. Bank Ziemiański korzysta z Banku Gospodarstwa Krajowego z kredytu redyskontowego na takich samych zasadach, jak inne banki i w wysokości raczej niższej, niż ta, jakaby jego znaczeniu w życiu gospodarczem kraju odpowiadać winna. W końcu marca r. b. kredyt Banku Ziemiańskiego został podwyższony nie o zł. 1.000.000, lecz o zł. 900.000, a to w związku z poważnem zmniejszeniem się zadłużenia Banku Ziemiańskiego z tytułu kredytu sanacyjnego.

5. Dyrektor Naczelny Banku Gospodarstwa Krajowego p. Eustachy Korwin - Szymanowski, jakkolwiek miałby prawo, jako właściciel ziemski i stowarzyszony Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, korzystać z kredytu w Banku Ziemiańskim, od czasu objęcia swego stanowiska w Banku Gospodarstwa Krajowego z kredytu w Banku Ziemiańskim nie korzystał i nie korzysta.

DROŻYZNA

JAK ZAPOBIEC ZWYŻCE CEN MIĘSA?

Zwyżkowa cena żyta, które jest wskaźnikiem dla producentów przy ustalaniu cen innych artykułów gospodarstwa wiejskiego, odbiła się dotkliwie na cenie żywej wagi bydła, szczególnie wołów. Od 3 tygodni kom. rządu jest stale nagabywany o podwyżkę ceny mięsa wołowego.

Kom. rządu poparł powtórne starania hurtowników mięsnych co do sprowadzenia pewnej ilości bydła z Rumunji. Ajencja B. I. P. donosi, że władze skłonne są tym razem przychylnie potraktować powyższą sprawę, która, jak wiadomo, upadła pierwotnie z powodu opozycji min. Niezabytowskiego. W przeciwnym razie kształtowanie się cen mięsa zależne będzie w dalszym ciągu wyłącznie od podaży na rynku wewnętrznym, co oznacza dalszą zwyżkę cen mięsa.

Należy zaznaczyć, że cena bydła w ciągu ostatnich dwuch miesięcy podskoczyła przeszło o 30 proc.

CENA BUŁEK.

Zaznaczyć należy, że ostatnia zwyżka cen mąki pszennej nie usprawiedliwia nieproporcjonalnie dużej podwyżki ceny bułek, stanowiącej obecnie 10 gr. na kg. Cena bułek była i tak dostatecznie wysoka.

Komunikat. Zarząd Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych zawiadamia wszystkich członków Stowarzyszenia, że wydawanie nowych legitymacji członkowskich zostało przedłużone do 1-go lipca r. b. Jeżeli członek Stowarzyszenia do tego terminu legitymacji nie wykupi i nie wpłaci odnośnych składek członkowskich — będzie po dniu 1-ym lipca wykreślony z rejestru Stowarzyszenia. Formalności z legitymacjami i składkami członkowskiemi załatwiają wszystkie oddziały Stowarzyszenia.

Zarząd Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Gostynin

UCHWAŁA SOCJALISTYCZNEGO MAGISTRATU.

Dn. 11 maja socjalistyczny Magistrat m. Gostynina przeprowadził na Radzie Miejskiej uchwałę wydzielenia z terenów miejskich 300 morgów ziemi bezpłatnie na pobudowanie wojewódzkiego szpitala dla umysłowo chorych. Koszt budowy tego szpitala na 500 łóżek obliczony jest na około 5.000.000 zł., a roczne utrzymanie na około 800.000 zł. Budowa wspomnianego szpitala rozwiąże kwestję bezrobocia, uruchomi cegielnię miejską, rozwinie handel i przemysł i pobudzi śpiące dotychczas miasto do życia i rozwoju.

Miasto Gostynin ma wszelkie dane do takiego rozwoju. Posiada przeszło 4.000 morgów lasów miejskich, ma stację kolejową, leżącą na drodze Kutno—Płock, drogi bite i przedewszystkiem zdrowe okolice.

Sosnowiec

DZIEŃ SŁOWACKIEGO.

W dniu 15 maja Zagłębie obchodzi uroczyście dzień Juljusza Słowackiego. W celu przysporzenia funduszów na sprowadzenie zwłok Słowackiego na Wawel, wydano nalepkę z podobizną wielkiego poety.

Bydgoszcz

ŚMIERTELNE POCISKI WIATRU.

Czytamy w pimach bydgoskich:

Na stojącej pry ujściu Brdy berlince, wiatr zdarł maszt, który, spadając, uderzył tak silnie w głowę Marjana Rożonieckiego, że ten doznał pęknięcia czaszki i w chwilę później wyzionął ducha. Identyczną śmierć znalazł właściciel majątku Kokoszki pod Kartuzami, Eryk Pahnke, ugodzony w głowę ramą, którą wiatr zerwał ze stodoły.

W ostatnich dniach panuje na wybrzeżu polskiem nadzwyczaj silny wiatr który wyrządza dość poważne szkody.

Lublin

WIELKI POŻAR W LUBELSKIEM.

(Telefonem z Lublina).

We wsi Kielce, pow. Hrubieszowski, woj. lubelskie, 10 b. m. o godz. 16 w zagrodzie gospodarza Sipulskiego, wybuchł pożar, który spowodował spalenie 22 zabudowań oraz śmierć 4-letniego dziecka.

Powód pożaru — nieostrożność. Straty wynoszą ok. 110 tys. zł.

Akcję ratunkową dla pogorzelców wszczął starosta miejscowy.

RUCH ROBOTNICZY

WŚRÓD DOZORCÓW DOMOWYCH.

W dn. 5 b. m. odbył się wiec Dozorców Domowych na Starym Mieście; przemawiał tow. Zacharski. W dniu 6 b. m. odbyły się 2 wiece na starej i Nowej Pradze; przemawiali tow. tow.: Zacharski i Dąbrowski W dn. 8 b. m. odbył się wielki wiec Dozorców przy ul. Leszno 48, przemawiali tow. Dąbrowski i Zacharski; tegoż dnia odbył się wiec służby domowej w lokalu, przy ul. Leszno 48. W dniu 10 b. m. odbył się wiec dozorców na Nowej Pradze, przemawiali tow. Dąbrowski i Zacharski.

W dn. 15 maja odbędzie się wielki wiec Dozorców przy ul. Leszno 48, o godz. 2.30. Tegoż dnia, o godz. 7, w tymże lokalu, odbędzie się wiec służby domowej.

BEZROBOCIE W WARSZAWIE.

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie, w ostatnim tygodniowym okresie sprawozdawczym, t. j. od 2 do 7 maja włącznie, ogólna przybliżona ilość bezrobotnych w stolicy wynosiła 13,830 osób. W tej liczbie pracowników umysłowych było 3,950. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym, liczba bezrobotnych pracowników fizycznych zmniejszyła się o 270 w grupach robotników budowlanych, włókienniczych i niewykwalifikowanych, zwiększyła się natomiast liczba pozostających bez pracy pracowników umysłowych o 100 osób, wskutek zwolnienia ich z prac przygotowawczych do wyborów do rady miejskiej w Warszawie. Ogólnie więc bezrobocie zmniejszyło się o 170 osób.

W okresie sprawozdawczym wysłano jako kandydatów do pracy 483 osoby, w tej liczbie 126 pracowników umysłowych, otrzymało zaś pracę 215 osób, w tej liczbie 51 pracowników umysłowych. Poszukujących pracy było w ewidencji Urzędu 12,403 osób (w poprzednim tygodniu 12.535), w tej liczbie 3,705 pracowników umysłowych (3.696).

POŻYCZKI NA ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.

Podania o udzielenie pożyczek na zatrudnienie bezrobotnych, pobierających zapomogi z funduszów państwowych, wydawanych na mocy zarządzenia Min. Pracy, przyjmowane są codziennie w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy (Ciepła 21), z wyjątkiem sobót od godz. 1 do 2 popoł. W tym samym czasie udzielane są wszelkie informacje w tej mierze.

Pożyczki przyznawane są na 6 proc. rocznie, z 6-letnim terminem płatności. Ubiegać się o nie mogą czynne zakłady pracy, zatrudniające conajmniej 75 pracowników, na powiększenie stanu zatrudnienia przynajmniej o 25 proc. oraz organizacje społeczne, spółdzielnie mieszkaniowe i budowlane i poszczególne przedsiębiorstwa na budowę domów lub na rozszerzenie lub ukończenie rozpoczętych już robót w tej dziedzinie.

Wilno

UCHWAŁY KOMISJI OKRĘGOWEJ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

W niedzielę, dnia 8 maja rb., odbyło się posiedzenie Komisji Okręgowej Zw. Zawodowych, na którem, po wysłuchaniu referatu tow. posła **Pławskiego** w sprawie **„Komercjalizacji Kolei"** postanowiono, wspólnie z Zarządem Okręgowym Z. Z. K., wszcząć akcję przeciwko zamiarom ministra Komunikacji, — Romockiego, wprowadzenia w życie tego projektu.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie przewodniczącego **tow. Stążowskiego** z obchodu Święta 1 Maja, poczem wysłuchano sprawozdań przedstawicieli poszczególnych Związków ze stanu organizacyjnego w Związkach.

Na skutek propozycji Okręgowego Komitetu P. P. S., co do stworzenia wspólnie z Komisją Okręgową listy kandydatów przy wyborach do Rady Miejskiej m. Wilna, postanowiono utworzyć listę **„P. P. S. i Komisji Okręgowej Związków ZaZwodowych"**.

W skład Komitetu Wyborczego wydelegowano 3 członków Komisji Okręgowej, a mianowicie **tow. Stążowskiego, Bartnickiego i Hołownię.**

Postanowiono również wezwać Związki Zawodowe, należące do Komisji Okręgowej, do wszczęcia energicznej akcji wyborczej.

Przyjęto szereg wolnych wniosków między innemi:

a) Załatwiono odmownie pismo Inspektora Pracy 65 obwodu i Dyrekcji tekturowki **„Platerów"** w Postawach, w sprawie wprowadzenia pracy w niedzielę.

b) Wobec dążenia fabrykantów do złamania zasady 8-godzinnego dnia pracy, bądź przez przedłużenie czasu pracy, bądź też przez wprowadzenie pracy w dni świąteczne, postanowiono wezwać Związki do wynoszenia protestów przeciwko łamaniu 8-godzinnego dnia pracy i kierowania tych protestów do odpowiednich czynników.

Zetkaen.

Kraków

STRAJK W BRANŻY ODZIEŻOWEJ.

W Krakowie trwa od dwóch tygodni strajk pracowników i pracownic odzieżowych z powodu nieuwzględnienia ich żądań zarobkowych przez pracodawców. W strajku bierze udział 200 osób.

Konferencja w Głównym Inspektoracie Pracy celem likwidacji zatargu nie dała żadnych wyników z powodu opornego stanowiska pracodawców.

Wobec tego strajk trwa nadal. Strajkujący wykazują imponującą solidarność.

Centrala Zw. Zaw. Prac. Odzieżowych zwraca się do wszystkich bratnich organizacyj zawodowych o poparcie strajkujących.

Kraków należy bezwzględnie omijać

DO FINLANDJI, ŁOTWY I ESTONJI

Wycieczka T. U. R.

Zarząd Główny TUR urządza pomiędzy 15 czerwca a 1 lipca b. r. wycieczkę do Finlandji, Łotwy i Estonji. Wycieczka trwać będzie od 10—12 dni; zwiedzi Rygę, Tallin (Rewel), Helsingfors, pozna wieś Estonji i Finlandji Koszty ogólne wyniosą 200 zł. od osoby; 50 zł. wpłacać należy do dnia 20 maja najpóźniej; resztę przed 5 czerwca. Przy zgłoszeniach pierwszeństwo mają członkowie TUR i bratnich organizacji. Kierownictwo wycieczki spoczywa w doświadczonych rękach tow. posła K. Czapińskiego.

Informacji szczegółowych udziela Sekretarjat Generalny TUR w Warszawie, ul. Czerwonego Krzyża 2?, dom Z.Z.K. tel. 325-03, tylko od godz. 5—7-ej.

Z ŻYCIA PARTJI

ODSŁONIĘCIE SZTANDARU KOŁA P. P. S. „LUDNA".

Dn. 14 maja r. b., w sobotę, o godz. 6.30 po poł. w sali Kasyna Pracowników Zakładów Gazowych, ul. Ludna nr. 10, odbędzie się uroczyste odsłonięcie sztandaru Koła P. P. S. pracowników Zakładów Gazowych.

W uroczystości wezmą udział artyści opery Warszawskiej oraz chór i orkiestra pracowników gazowni.

Uprasza się towarzyszów z dzielnic i związków zawodowych o liczny udział w uroczystości.

Wejście bezpłatne.

W czwartek, dn. 12 b. m.

Dzielnica N.-Bródno. O godz. 5 w lokalu przy ul. Syrokomli 22 odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Tramwajowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu O.K.R. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się posiedzenie komitetu.

W piątek, dn. 13 b. m.

Dzielnica Powiśle o godz. 6 w lokalu, Solec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu, oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Powązki. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Praska. O godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy (Chłodna 41) odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Czerniaków o godz. 7 Solec 67 -- ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Gazowni „Wola" o g. 7 (Wolska 44) — odbędzie się zebranie Koła.

Ruch zawodowy

Baczność! Towarzysze Kelnerzy' Dnia 13 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie w lokalu Związku (Stare Miasto 38). Sprawy bardzo ważne. Obecność członków konieczna.

Ruch młodzieży

Z. N. M. S. Dziś o godz. 7,30 wiecz., w lokalu przy ul. Wareckiej Nr. 7, odbędzie się zebranie Zarządu Środ. Warsz. Obecność wszystkich członków Zarządu konieczna.

Walne zebranie Koła T. U. R. im. L. Misiołka. Dn. 14 b. m. o godz. 7 w., w lokalu Koła, Dzielna 95, odbędzie się walne zebranie członków Koła Powązkowskiego im L. Misiołka. Na porządku dziennym sprawy b. ważne.

Bibljoteka T. U. R. Do dnia 22 maja r. b. bibljoteka T. U. R. czynna będzie tylko w środy od 5 do 9 wiecz.

Ruch kult.-oświatowy.

Sekretarjat Komisji Archiwalno - Historycznej Stow. b. Więźniów Politycznych zawiadamia członków, że posiedzenie Komisji odbędzie się w najbliższą sobotę, dn. 14 maja, o godz. 7 wieczorem, w lokalu przy ul. Leszno 53.

ŚNIEG W POŁOWIE MAJA

Nagłe obniżenie się temperatury we wtorek popołudniu trwało przez cały dzień wczorajszy. W rannych godzinach sypał dosyć gęsty śnieg, który w ciągu dnia jeszcze kilkakrotnie padał na zmianę z gradem.

Lud spadek temperatury w d. 12, 13 i 14 maja łączy z przypadającymi w dniach tych świętymi: Pankracym, Serwacym i Bonifacym.

Według przewidywań P. I. M. obniżenie temperatury będzie trwało jeszcze i przez dzień dzisiejszy.

Wdowa po urzędniku telegrafu, która pozostała bez środków do życia, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia z zakresu pracy przy dzieciach, w gospodarstwie i t. p. Może również czytać chorym lub zająć się szyciem.

Uprasza się również o jakąkolwiek pomoc dla 11-letniej córeczki tej kobiety (ubranko, buciki i t. p.) a także o jakieś buty lub pantofle dla niej samej.

Adres: Piękna 50 m. 17.

WYPADKI

SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEJ MODYSTKI.

Nocy ubiegłej, około godz. 2 i pół, zamieszkała na IV piętrze wdowa Franciszka Paczewska, i córka jej Kazimiera obudziły się wskutek silnego chrapania drugiej córki 31-letniej Stefanji. Przerażone kobiety zaalarmowały policjanta, który wezwał Pogotowie. Lekarz stwierdził zatrucie niewiadomą trucizną i skonstatował śmierć Paczewskiej.

Według zeznań matki i siostry zmarłej, Paczewska popełniła samobójstwo przez otrucie się morfiną, którą miała jeszcze od czasu gdy pracowała w aptece, jako pomocnica. Paczewska już od dwóch lat pozostawała bez pracy z zawodu była modystką.

PRZY PRACY.

W zakładzie stolarskim, przy ulicy Nowolipie nr. 69, podczas pracy odniósł rany miażdżone prawej ręki (w maszynie) stolarz, 28-letni Majer Rotenberg (Stawki nr. 44). Pogotowie, po opatrunku, przewiozło nieszczęśliwego do szpitala żydowskiego na Czystem.

Na ul. Czerniakowskiej nr. 124, na stacji pomp, wózek najechał na 38-letniego Stanisława Obrębskiego, robotnika (29 Listopada nr. 9), który był zajęty przy pracy. Lekarz Pogotowia stwierdził rany tłuczone palców prawej stopy i, po nałożeniu opatrunku, przewiózł O. do szpitala św. Rocha.

W SZPONACH HANDLARZY ŻYWYM TOWAREM.

Leon Roszkowski (Mokotowska nr. 41), zawiadomił policję, że szajka handlarzy żywym towarem w podstępny sposób uprowadziła wychowankę jego, 15-letnią Genowefę C., uczenicę I-szej klasy szkoły rzemieślniczej w Mokotowie. Członkowie szajki, pod pretekstem wyrobienia C. posady, wsiedli z nią do samochodu. W Al. Ujazdowskich, w pobliżu ul. Szopena, odurzyli ją jakimś narkotykiem; uprowadzona C. straciła przytomność i odzyskała ją dopiero w okolicach Modlina nad brzegiem Wisły, skąd, pozostawiona chwilowo bez dozoru, powróciła do domu.

UJĘCIE WYRODNEJ MATKI.

W bramie domu nr. 49 przy ul. Pańskiej podrzucono dziecko płci żeńskiej, mające około 2 tygodni życia. Sprawczynię podrzucenia dziecka, 22-letnią Helenę Żórawkową, służącą, zatrzymano. Tłomaczy się ona tem, iż z braku pracy nie może wychować dziecka, ojciec zaś jego nie żyje.

ŚMIERTELNY UPADEK Z II PIĘTRA.

W fabryce mebli stylowych Warszaw. Tow. Akc. p. f. „Z. Szczerbiński i S-ka" przy ul. Dzielnej nr. 72, wypadł podczas pracy z okna II piętra klatki schodowej tkacz, 45-letni Ignacy Majchrzak (Mokotowska nr. 5), który ,wskutek pęknięcia podstawy czaszki, poniósł śmierć na miejscu.

ŚMIERTELNY SKOK Z III PIĘTRA.

Wczoraj około godz. 2 po poł., zamieszkała w domu nr. 3 przy ul. Nowogrodzkiej 34-letnia Karolina Eitnerowa, krawcowa, skoczyła z okna III piętra na podwórze. Lekarz Pogotowia stwierdził pęknięcie podstawy czaszki i, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł desperatkę w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie wkrótce zmarła. Przyczyna samobójstwa — rozstrój nerwowy, wynikający z konkluzji życiowej.

TAJEMNICZE POSTRZELENIE.

Nocy zeszłej, o godz. 1 min. 30, niewykryci sprawcy postrzelili 34-letniego Czesława Polaka, szewca (Ogrodowa Nr. 61), przy zbiegu ul. Obozowej i Wawrzyszewskiej, zadając mu ranę lewej ręki i podudzia. Rannego przywieziono dorożką do ambulatorjum Pogotowia, skąd po nałożeniu opatrunku, przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

ŚMIERTELNE PRZEJECHANIE.

23-letni Józef Wojski, robotnik, mieszkaniec Skierniewic, który, przechodząc przez tor kolejowy na przejeździe przy ul. Towarowej, w pobliżu V posterunku kolejowego, dostał się pod koła przejeżdżającego pociągu, wskutek obcięcia prawej nogi, oraz ogólnego potłuczenia, zmarł w szpitalu Dzieciątka Jezus.

SPRAWA GODZIN W HANDLU

Swojego czasu ministerjum pracy i opieki społecznej rozważało projekt ustawy o godzinach w handlu. Projekt ten zmierzał do przedłużenia godzin w handlu z 10 do 12, a w niektórych wypadkach nawet do 15 godzin na dobę. Jednocześnie projekt ten domagał się otwarcia sklepów w niedziele i święta.

Z inicjatywą tą wystąpiły organizacje przedsiębiorców handlowych i przemysłowych, zarówno chrześcijańskich jak i żydowskich. Przeciwko projektowi temu wystąpiły wszystkie związki pracownicze; pod naciskiem tej opinji projekt ten został wycofany, natomiast ministerjum pracy przekazało go ministerjum spraw wewnętrznych.

W chwili obecnej projekt ten jest na ukończeniu i po opracowaniu ma być bezpośrednio wniesiony na radę ministrów. Projekt ten trzymany jest dotychczas w tajemnicy. Jak się dowiadujemy, komisja opinjodawcza pracy postanowiła zwrócić się do wicepremjera Bartla o przedłożenie tego projektu komisji opinjodawczej. Również Związek Zawodowy pracowników umysłowych zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych o przedłożenie tego projektu, godzącego bezpośrednio w interesy licznych rzesz pracowników handlowych do zaopinjowania, jak to ma miejsce ze wszystkimi projektami, dotyczącymi pośrednio, lub bezpośrednio pracowników umysłowych.

Uderzającą jest tendencja pominięcia nawet „kadłubowej" komisji opinjodawczej pracy przy rozważaniu tego projektu; czyżby z tego należało wyciągnąć wniosek, że dla Rządu miarodajną jest jedynie opinja komisji gospodarczej, w której pospołu reprezentowani są przemysłowcy żydowscy i polscy.

Z sądów.

REDAKTOR GAZETY ADMINISTRACJI I POLICJI PAŃSTWOWEJ PRZED SĄDEM

Cały dzień prawie zeznawali świadkowie. Między innymi zeznawali świadkowie sędziowie Sądu Najwyższego: Jamontt i Rappaport, prof. Cybichowski, adw. Skrobecki, Przyjemski.

Naogół opinje świadków o osk. były przychylne; dążył do rozszerzenia pisma i postawienia go na odpowiednim poziomie.

Wyrok ogłoszony będzie dzisiaj o godz. 1 i pół. I. K.

KASACJA W SPRAWIE KRÓLIKOWSKIEGO.

W sprawie Fr. Królikowskiego, skazanego przez sąd okręgowy na 12 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo Marji Michałowskiej, a uniewinnionego przez sąd apelacyjny, urząd prokuratorski wniósł kasację do Sądu Najwyższego. I. K.

P. P. P. PRZED SĄDEM.

Dnia 23 maja odbędzie się w sądzie apelacyjnym sprawa P. P. P. I. K.

Już wyszła z druku praca tow. Ignacego Daszyńskiego p. t. „W pierwszą rocznicę przewrotu majowego".

Nakładem Księgarni Robotniczej w Warszawie, Warecka 9. Cena tylko 1 zł.

SAMOBÓJSTWO PO PRZYŁAPANIU NA KRADZIEŻY KOCÓW.

Dozorca Miernicki w Otwocku zauważył jakiegoś złodzieja, który skradł z płota dwa koce. Dozorca pogonił za uciekającym, uzbroiwszy się w kołek. Dogoniwszy złodzieja, Miernicki uderzył go kilkakrotnie tak silnie, że złamał mu kilka żeber i zwichnął lewą rękę. Usłyszawszy kroki zbliżającej się policji, złodziej począł wyjmować z kieczeni jakieś notatki, które szybko połykał, następnie wyjął proszki, prawdopodobnie trujące, które również połknął. Po zażyciu proszków tajemniczy desperat zaczął nagle czernieć. Po chwili wyjął igłę, którą połknął.

Policja desperata przewiozła do szpitala w Otwocku, gdzie lekarz dyżurny stwierdził stan groźny. W czasie badania przez doktora Rotlewi, desperat zasypał doktorowi oczy piaskiem.

KRONIKA

STAN POGODY

W Zakopanem wczoraj padał śnieg, temperatura — 1°.

W Morskiem Oku rano padał śnieg, temperatura — 3, na Hali Gąsiennicowej również śnieg, temp. — 7°. Pokrywa śnieżna rano wynosiła 1 cm.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie + 6°.8, najniższa 0.5°.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: na zachodzie i w środku kraju zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie, na wschodzie i południu chmurno. Chłodno. Nocą przymrozki na znacznych przestrzeniach kraju. Słabnące wiatry z północnego zachodu, jednak chwilami o charakterze porywistym, zwłaszcza na wybrzeżu i wschodzie.

Zarząd Stow. Aplikantów Sądowych i Adwokackich podaje do wiadomości że w czwartek, dn. 12 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Stow. (Aleje Jerozolimskie Nr. 39 — Polski Klub Artystyczny) wygłosi doc. Adw. Koral odczyt n. t. „Aplikacja adwokacka we Francji". Po odczycie zebranie towarzyskie. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Zwiedzanie tunelu. Związek oficerów Rezerwy komunikuje, iż wyjednał u Min. Komunikacji przedłużenie zezwolenia na zwiedzanie tunelu kolejowego do nadchodzącej niedzieli, t. j. do dn. 15 maja r. b. włącznie.

W dni powszednie tunel otwarty dla publiczności od 4-ej po poł. do 9 wiecz., w niedzielę zaś od 1 po poł. do 9 wiecz.

Premje na Wystawie Lotniczej. Polska Linja Lotnicza Aerolot S.A., pragnąc przyjść z pomocą Komitetowi Stoł. Ligi Obrony Powietrznej Państwa, w popularyzowaniu wystawy lotniczej, zgodziła się, by na wystawie codziennie rozlosowywano, jako premję, między zwiedzających, jeden bilet na bezpłatny przelot na jednej z jej krajowych linji powietrznych (Warszawa — Łódź, Warszawa — Kraków, Warszawa — Lwów, Warszawa — Gdańsk i Kraków — Lwów).

Pobór. W czwartek, 12 maja, w kolejnym dniu powszechnego poboru w Warszawie mężczyzn urodzonych w r. 1906 i tych z pośród urodzonych w latach 1904 i 1905, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkali w 12 dzielnicy I komisarjatu — w komisji poborowej Nr. 1 oraz 2) zamieszkali w 9 dzielnicy IV komisarjatu — w komisji poborowej, mieszczącej się przy ul. 11 Listopada 10 na Pradze w lokalu fabryki Anczewskiego, 3) zamieszkali w 2 i 3 dzielnicach XI komisarjatu — w komisji poborowej Nr. 3 (ul. Husarska 1, zabudowania I dyw. art. konnej), 4) zamieszkali w 10 i 12 dzielnicach XIV komisarjatu — w komisji poborowej Nr. 4 (ul. Ząbkowska 40 na Pradze, w lokalu spółki krawieckiej p. f. „Ameryka") oraz 5) zamieszkali w 7 i 8 dzielnicach VII komisarjatu — w komisji poborowej Nr. 5 (Dobra 72).

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 11 maja

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8.92. Belgja 124,40 Holandja 358.97½. Londyn 43,46. Paryż 35,05 Praga 26,50. Szwajcarja 172.04. Włochy 48.85 Wiedeń 125,86. Nowy Jork 8.93.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 92.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 92,00. 10% Poż. kolej. 103,00.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 68,00 8% L. Z. Warszawy 81.00—81.50 81.75 5% L. Z. Warszawy 69,50 — 70.00 — 61,00 — 4½% L. Z. Warsz 66.25—65.50 6% Poż. dol. 85.25 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna. 99.00 4½% L. Z. ziem. 64.50—65.25 — 64.75 — —— — 5% L. Z. Warsz. 69.50 — 68.50 6% Oblig. Warsz. 1915—16 r. 36.25—.— Premjówka 54.50 55.00

Akcje.

Bank Polski 162.00—159.50. — Bank Dyskontowy 136,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 5,25. Bank Ziedn. Ziem Pol. 4,05. Bank Zw. Sp. Zarobk. 101,00 Kijewski 98.00. Siła 115.00 Chodorów 116.00 Czersk 1.40 Gosławice 85.00 Cukier 6.30—6.35 Łazy 0.51. Wysoka 146,00. Nobel 6,60. Węgiel 125.50—123.50. Firlej 72.00 Cegielski 50.00 — 51,75 Lilpop 36.25—35.50 Modrzejów 11.75. Norblin 188.00 Ostrowiec 87,00 86.75, 86.25. Rudzki 2.80 2,90 Starachowice 5,42—5,60—5,55 Zieleniewski 24.50. Zawiercie 44,50 Żyrardów 22,75 Puls 9.25—9.50. Spiess 93.00——.—. Michałów 0.95 Ortwein 0.68. Spirytus 3.80—3.85. Haberbusch 150,00 Żegluga 0,52—0.53 Spirytus 4,10—4.00 Borkowski 4,05—4.15. Bank Handlowy 8.25. Elektryczność 90.00 Częstocice 4.35—4.10. Parowóz 0,91 — 0.95—0.94.

Notowania pozagiełdowe.

Dolar amer. 88,92¾.

Akcje. Tendencja słabsza. Bank Polski 159,50. Cukier 6,20. Węgiel 123,00. Modrzejów 11,25. Lilpop 35,00. Ostrowiec 88,60. Rudzki 2,95. Starachowice 5,60. Żyrardów 23,20.

Rubli 100 złotem 461,00. Listy Zastawne złotowe bez zainteresowania. Obroty słabe.

Ogłoszenie przetargowe.

Publiczny przetarg ofertowy rozpisuje Bank Gospodarstwa Krajowego na nadbudowę IV piętra w domu przy ul. Siennej 17 w Warszawie. Ślepe kosztorysy i warunki przetargu otrzymać można w Banku Gospodarstwa Krajowego, Królewska 5 u p. Inspektora Drągowskiego między godz. 9 a 11 rano. Tamże przeglądać można projekt budowy, ogólne warunki obowiązujące przedsiębiorcę oraz projekt umowy. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na nadbudowę IV piętra w domu przy ul. Siennej 17 w Warszawie — dom Banku Gospodarstwa Krajowego" wraz z dowodem złożenia 5% wadjum od sumy oferowanej składać należy do dnia 28 maja r. b. do godz. 11 rano w lokalu wyżej wskazanym, bezpośrednio potem zaś nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

GROŹNY POŻAR NA LOTNISKU

Spaliły się warsztaty tapicersko-lakiernicze. Poparzenie 14 osób

Wczoraj o godz. 11 i pół rano wynikł groźny pożar na lotnisku wojskowym w Mokotowie, na terenie centralnych warsztatów lotniczych. Pożar powstał w budynku drewnianym, mieszczącym warsztaty tapicersko - lakiernicze, w których, w chwili pożaru pracowało 18 robotników i robotnic, pod kierunkiem majstra Tymińskiego.

Ogień znalazłszy łatwopalny materjał, w postaci płynu do smarowania, t. zw. celonu, oraz kwasu — acetonu, którymi były smarowane t. zw. lotki, w jednej chwili rozszerzył się szybko na cały warsztat. Robotnicy, nie zważając narazie na grożące im niebezpieczeństwo, zamierzali sami ugasić płomienie, lecz było to ponad ich siły. Wobec czego rzucili się ku wyjściu, doznając poparzenia twarzy i rąk. Na alarm o pożarze, niezwłocznie rzucili się na ratunek funkcjonarjusze miejscowej straży ochotniczej. Również przybyły cztery oddziały straży ogniowej.

Dzięki dostatecznej ilości hydrantów, narzędzi, oraz energicznej akcji, pożar, pomimo szalejącej wichury, nie przeniósł się na sąsiednie budynki, mieszczące warsztaty, wyrabiające kadłubiny drewniane. Również w danym wypadku do zlokalizowania pożaru przyczynił się mur ochronny, zabezpieczający drewniane budynki jeden od drugiego.

W czasie akcji ratunkowej przybył na miejsce pożaru wice-minister spraw wojskowych, gen. Konarzewski i szef dep. lotnictwa, pułk. Rajski. Gen. Konarzewski polecił przedstawić sobie listę najdzielniejszych strażaków do nagrody.

Spłonęła część budynku, mieszcząca warsztaty tapicersko - lakiernicze. Straty narazie nieustalone. Według krążących pogłosek, pożar powstał od papierosa.

Na miejsce katastrofy przybyło pogotowie Kasy Chorych, którego lekarz opatrzył na miejscu 14 osób. Są to: Wiktor Zakrzewski, lat 48, Wincenty Kłosowski, lat 49, Leon Burchard, lat 20, Piotr Jaśkiewicz, lat 30, Józef Kowalski, lat 42, Jan Lewanda, lat 28, Aleksander Grabowski, lat 26, Jan Tyblewski, lat 18, Władysław Paprocki, lat 25, Stanisław Tarłowski, lat 39, Tadeusz Smołkowski, lat 26, Anna Załuska, lat 28, Zofja Pogorzelska, lat 36 i Adam Zbrożek, lat 59. Po opatrunku 12 osób pozostawiono na miejscu, zaś Pogorzelską i Zbrożka przewieziono na leczenie do szpitala Dzieciątka Jezus. W czasie akcji ratunkowej byli również na miejscu komendant policji, insp. Czyniowski, zastępca jego, podinsp. Schuch, kierownik I inspektoratu nadkomisarz Dąbrowski i kierownik 16-go komisarjatu podkom. Wierzbicki.

Dochodzenie w sprawie ustalenia faktycznej przyczyny pożaru prowadzą: żandarmerja i policja 16-go komisarjatu.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

PIĄTEK.

16.00. Komunikat gospodarczy i meteorogiczny. 16.30. Komunikat harcerski. 16.45—17.35. Program dla dzieci. 17.40. Koncert popołudniowy. 1. Mac Dovell: a) Nr. 1 z cyklu „Według poezji Heinego", b) Gawot z cyklu „Przy kominku", c) Taniec czarownic", d) „Motto perpetuo" — wykona prof. K. Heintze. 2. Georges Onslow: Sonata F dur op. 16 Nr. 1: a) Allegro, b) Andante, c) Allegretto, wykona p. L. Dworakowski. 3. Cyryl Scott: a) Nr. 2 („Brzask") z cyklu „Księga dżungli", b) „Rikki - tikki - tawi i wąż", c) Taniec słoni, d) Kraj lotosu, e) Taniec murzynów — wykona prof. K. Heintze. 18.00. Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 18.40 — 19.00. Rozmaitości wygłosi p. L. Lawiński. 19.00 — 19.25. Odczyt p. t. „Drugi Wszechpolski Kongres Sportowy w Warszawie" — wygłosi p. Raszke. 19.30 — 19.55. Odczyt p. t. „Wpływ eksportu rolniczego na bilans handlowy" — wygłosi p. W. Hoyer. 19.55. Komunikat rolniczy. 20.30. Koncert wieczorny ze studjo stacji warszawskiej. 1. Chopin: a) Fantazja F moll, b) Walc As dur op. 42, c) Mazurek H moll op. 33 wykona prof. Z. Rabcewiczowa. 2. Pieśni odśpiewa p. H. Leska. 3. Schumann: a) „Wieczorem", b) „Wzlot", c) „Dlaczego?", d) „W nocy", e) „Senne rojenia", wykona p. Z. Rabcewiczowa. 4. Pieśni odśpiewa p. H. Leska. 5. a) Ljadow: 1. Preludjum H moll, 2) Etiuda F dur, b) Glinka - Bałakirew: „Skowronek", c) Rubinstein — 1) „Noc", 2) Valse Caprice — wykona prof. Rabcewiczowa.

Z teatrów świetlnych.

Apollo. „Uśmiech losu".
Stylowy. „Dom warjatów" z Lon Chaney'em.
Komedja. „Rodzina wrzątków".
Splendid. „Uśmiech losu".
Filharmonja. „Skłamałam" i „Szał tańca".
Wodewil. „Dzwonnik z Notre Dame".
Palace. „Uśmiech losu".
Pan i Corso. „Intryga księżny Dimitrescu".
Casino. „Dziewczyna z dancingu".
Światowid. „Wielka Parada".
Colosseum. „Miłość".
Kinematograf miejski. „Dziewczę z północy".

TARGI MIĘDZYNARODOWE W MEDJOLANIE



Pawilon polski

ZE SPORTU

KONFERENCJA ROBOTNICZYCH KLUBÓW SPORTOWYCH W. R. S. K. O.

Dziś o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu W. R. S. K. O. (Warecka 7) konferencja wszystkich robotniczych klubów Warszaw. Rob. Sport. Kom. Okręgowego.

Na porządku dziennym znajdują się niezwykle ważne dla sportu robotniczego sprawy, jak np. wybór 3 nowych członków do Zarządu, ustalenia składu reprezentacji warszawskiej, na mecz ze Lwowem, sprawa treningów lekkoatletycznych i t. d.

Obecność przedstawicieli wszystkich robotniczych klubów obowiązkowa.

MECZ LEGJI Z POZNAŃSKĄ WARTĄ.

W dniu 15 b. m. o godz. 16.30 na boisku DOK (Legji) odbędzie się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Legją i poznańską Wartą. Składy drużyn będą następujące: Legja: Adamowicz, Nowakowski, Terlecki, Amirowicz, Śliwa, Wójcik, Czech, Przeździecki, Łańko, Ciszewski, Krawuś. Warta: Fontowicz, Śmiglak, Flieger, Wojciechowski, Spojda, Przykucki, Ratajczak, Staliński, Kosicki, Przybysz i Rochowicz.

Warszawianka gra w dniu 15 maja z Pogonią we Lwowie w nast. składzie: Domański, Zwierz I, Redlich, Kempa, Zwierz II, Braun II, Jung, Haselbusch, Korngold, Sącz, Luxenburg II.

Polonia gra w dniu 15 b. m. z Jutrzenką w Krakowie w nast. składzie: Gross, Czajkowski, Bułanow II, Jelski, Loth I, Loth IV, Zimowski, Tupalski, Ałaszewski, Grabowski i Krygier.

NAJBLIŻSZE MECZE O MISTRZ. WOZPN

W mistrzostwie WOZPN. prowadzi obecnie Orkan i RKS. (3 pkt.) przed Skrą, Czarnymi i Koroną (2 pkt.), Varsovią i Ruchem (1 pkt.) oraz Makabi (0 pkt). Najbliższe mecze: 14 maja godz. 17. boisko Skry Ruch - Makabi przedmecz o godz. 14. 14 maja — boisko Skry, godz. 10 Skra II — Orkan II, godz. 12 — Skra — Orkan, godz 16.30 Varsovia — Czarni. W Radomiu w dniu 15 maja RKS. — Korona.

UTWORZENIE ROB. SPORT. KOM. OKR. W KRAKOWIE.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Krakowie z inicjatywy R. K. S. „Legji" zebranie krakowskich robotniczych klubów sportowych, celem utworzenia Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego w Krakowie.

Na przewodniczącego powołano tow. dr. Feinera, a na sekretarza tow. Babraja, poczem tow. Statter referował statut Związku Robotn. Stow. Sport. wskazując jednocześnie na potrzebę zorganizowania krakowskiego Okręgu, gdyż we wszystkich większych ośrodkach sportowych w Polsce okręgi już istnieją. Pozatem są robotnicze kluby sportowe, kierowane względami specyficznej natury organizacyjnej, zainteresowane w konieczności skonsolidowania się wewnętrznego.

Po referacie tow. Stattera rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos tow tow. dr. Feiner, Słoma, dr. Wiesslitz, Cholewa, Kotarba, Rympel, Burg, Kostecki, Tislowitz i inni. Dyskutujący zwracali specjalną uwagę na to, że zadaniem Robotniczego Zw. Okręg. będzie **krzewienie zasady wychowania fizycznego jedynie wśród warstw robotniczych i kultywowania idei zbiorowych wyczynów a nie rekordów.**

Po dyskusji wybrano tymczasowy komitet w osobach: Statter i Kotarba (Legja), Eichborn (Amatorzy), Słomak (Nadwiślan), Cholewa (Metal-Tarnów), dr. Feiner (Jutrzenka - Kraków), któremu polecono zwołać w najbliższym czasie konferencję celem wyboru władz okręgowego związku. Następnie uchwalono wydać odezwę do robotniczych klubów, urządzać zebrania informacyjne, oraz zwołać wiec sportowy w dniu 15 maja r. b. na boisku R. K. S. „Legji", z okazji robotniczej rewji Sportowej

I. K.

CASINO — SŁODKIE DZIEWCZĘ

Typowy wiedeński obraz. Cukierkowy romans, dużo scenek groteskowych z przeróżnych music hallów i dancingów, bardzo ładne zdjęcia Wiednia — i naiwna intryga. Całość miła, nieco rozwleczona i rozbrajająco naiwna. On — książę, ona — diwa operetkowa. Kochają się, chcą się pobrać, srogi wujaszek krzyżuje ich plany, zamierzając ożenić siostrzeńca z jego kuzynką. Kuzynka woli fajtłapowatego sekretarza, wuja od niekochającego ją kuzyna..., dużo śmiechu, figlarne qui pro quo... Wujcio „wpada", sam się oświadcza diwie, w rezultacie zostaje wystrychnięty na dudka — a wszystkie pary pobierają się według swego własnego popędu sercowego.

Publiczka lubi takie filmy, to też w „Casino" jest aż ciasno.

Ika.

W XX WIEKU GINIE NAUCZYCIELKA HISZPANSKA NA STOSIE JAKO CZAROWNICA

STRASZNE SKUTKI CIEMNOTY W WIOSKACH HISZPAŃSKICH

Zdawałoby się, że tradycje średniowiecza z czarownicami, stosami, torturami i innemi okazami ciemnoty, zabobonu i zacietrzewienia ludzkiego zniknęły zupełnie i na zawsze spoczęły w zatęchłej rupieciarni historji.

A jednak tak nie jest.

Tu i owdzie zdarzają się wypadki, któremi mogłyby się „poszczycić" najokropniejsze okresy średniowiecza. Ostatnio, jak donoszą gazety francuskie, zdarzył się podobny fakt w zapadłej wiosce hiszpańskiej Turedos. Mianowicie do tej wioski przybyła pewna nauczycielka ludowa Elwira Sagunza, pragnąca z całej duszy krzewić tam oświatę w miarę swoich sił i zdolności. W tej samej wiosce istniała już przedtem szkoła, ale z powodu niechęci ludności, musiano ją na czas jakiś zamknąć.

To też biedna nauczycielka miała twardy orzech do zgryzienia. Zwłaszcza z niechęcią patrzyła ludność na jej zapędy hygjeniczne. Walka z brudem, którą przedsięwzięła na terenie szkolnym spotkała się z energicznym protestem gminy.

Dzielna dziewczyna umiała jednak postawić na swojem. Dzieci musiały nie tylko myć się, ale nawet — o zgrozo! — kąpać się i to przynajmniej raz na miesiąc. Takiej „potworności" nie pamiętali najstarsi ludzie okolicy. Nauczycielka z tego powodu narażona była na nieustanne przytyki, nagany i szykany. Nie zrażała się jednak i dalej trwała na posterunku.

Nieszczęście chciało, że w rok po przybyciu nauczycielki wybuchła we wsi epidemja szkarlatyny, porywając zwłaszcza dzieci. Zrozpaczeni rodzice, oddawna już uprzedzeni do nowatorki, odrazu winę jej przypisali.

To ona sprowadziła chorobę na nasze dzieci! wołano gniewnie. To jej djabelskie praktyki są winne nieszczęściu! Od tego było już jeden krok do uznania biednej dziewczyny za czarownicę. Jedna z wieśniaczek, która straciła troje dzieci, okrzyknęła nauczycielkę za wiedźmę, i pociągnęła za sobą łatwowierny, zabobonny tłum. Wyciągnięto nauczycielkę ze szkoły, skrępowano ją i powleczono na plac przed kościołem, gdzie mimo perswazji księdza, który się starał uspokoić rozjuszonych wieśniaków, zbudowano szybko stos i umieszczono na nim biedną dziewczynę. Zginęła w płomieniach, jako tragiczna ofiara ciemnoty.

Wieśniakom wytoczono proces, kilkunastu z nich uwięziono, ale to nie przywróci życia biednej Elwirze Sagunza.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Carmen"

Narodowy
o 8-ej „Farys"

Letni
o 8-ej „Premjer"

NIETOPERZ — Wybory do wyboru.

W „Nietoperzu" znów się śmieje publiczka, bo jakże się nie śmiać kiedy pan Walter i p. Zdanowicz, jako kuglarz i śpiewak podwórzowy „wyczyniają" przeróżne pocieszne kawały, aż się dusza raduje. Pan Hanusz przyczynia się też do ogólnej wesołości całym szeregiem wesołych i zgrabnych piosenek a p. Bukojemska w roli „bladej dziewczyny" święci tryumfy w ładnym, wzorowanym na „Niebieskim ptaku" obrazku p. t.: „Opjum".

Aktualny sketch „wybory do wyboru" jest wesoły i pełen temperamentu. Tańczą efektownie: Roliczówna i Orłowski.

Ika.

Teatr Wielki. Dziś Carmen.

Ostatnie przedstawienie „Parsifala". Z wielkim pietyzmem wystawione misterjum sceniczne „Parsifal", będzie grane po raz ostatni w bieżącym sezonie w przyszłą niedzielę 15 maja, o godz. 6-ej pp. punktualnie.

Teatr Narodowy. „Farys".

Teatr Letni. Dziś po raz pierwszy komedja węgierskiego autora, Laszlo Fodora pt. „Premjer".

Teatr Polski. Dziś „Adrjanna Lecouvreur". W próbach scenicznych pod kierunkiem L. S. Schillera dramat trzyaktowy Antoniego Słonimskiego „Wieża Babel".

Teatr Mały. W niedzielę o 4-ej popoł. przedstawienia „Świtu, dnia i nocy". Wieczorem codziennie „Nie trzeba się niczemu dziwić".

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera. Dziś „Ta, która zwycięża".

W następny wtorek odbędzie się premjera nowości repertuaru paryskiego, komedji Andrzeja Birabeau, „Statyści".

Teatr Odrodzony (na Pradze). W czwartek premjera komedji A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego p. t. „Florek".

Qui Pro Quo. „Sałatka majowa".

Teatr „Perskie oko". „Warszawa znów się bawi".

Teatr „Nietoperz". Dziś i codziennie „Wybory do wyborów".

Teatr „Olimpja". Ostatnie dni „Finis Magistratus".

Z Filharmonji. Jutro, w piątek, ostatni w tym sezonie występ Mikołaja Orłowa poświęcony pamięci Chopina.

Koncerty orkiestry A. Sielskiego. Dziś i codziennie w Dolinie Szwajcarskiej koncerty orkiestry, pod dyrekcją A. Sielskiego. Na wypadek zimna, lub deszczu, koncerty odbywają się w wielkiej sali. Początek o godz. 8-ej wiecz. Kasa czynna od godz. 7-ej wiecz.

POSIEDZENIE MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI GOSPODARCZEJ W GENEWIE



WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.